Nr. 200. **Czwartek, 3 Września 1891.** **Rok 81.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 *zł.*, półrocznie 8 *zł.*, kwartalnie 4 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.* 35 ct. W miejscu rocznie 12 *zł.*, półrocznie 6 *zł.*, kwartalnie 3 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.*

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 *zł.*

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 *zł.*, pocztą 1 *zł.* 35 ct.

Prenumeratorowie mogą otrzymać *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, za dopłatą 30 ct. miesięcznie.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyą warszawskiego **„Tygodnika Ilustrowanego“** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą iękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie zniżonej.*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać warszawski **„Tygodnik Ilustrowany“**, po następującej cenie:

We Lwowie:	kwartalnie	2 „	50 ct.
	miesięcznie		84 „
Na prowincyi:	kwartalnie	3 „	15 „
	miesięcznie	1 „	5 „

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 sierpnia b. r., sekretarzom powiatowym, Józefowi Bączalskiemu, w Grybowie, i Stanisławowi Nowakowskiemu, w Brzeżanach, nadać najmiłościwiej złote krzyże zasługi.

Minister wyznań i oświecenia zamianował zastępcę nauczyciela gimnazyum Franciszka Józefa, Stanisława Majerskiego, rzeczywistym nauczycielem c. k. gimnazyum w Sanoku. *)

*) Powtórzono z Nr. 198 z powodu omyłki drukarskiej.

Pan Namiestnik zamianował c. k. koncepistę Namiestnictwa, Władysława Gadzińskiego, w Rawie, komisarzem powiatowym, a praktykanta konceptowego c. k. Namiestnictwa, Edwarda br. Brunickiego, w Łańcucie, koncepistą c. k. Namiestnictwa.

Pan Namiestnik przeniósł c. k. komisarzy powiatowych: Józefa Balickiego, z Wieliczki do Lwowa; dr. Stanisława Ustyanowskiego, z Dobromila do Lwowa; Mieczysława Paszkudzkiego, z Tarnopola do Dobromila; c. k. koncepistę ministeryalnego, Oskara Lidla, ze Lwowa do Żółkwi; c. k. koncepistów Namiestnictwa: Andrzeja Horodyskiego, z Przemyślan do Wieliczki i Stanisława Dobrowolskiego, ze Lwowa do Liska; praktykantów konceptowych c. k. Namiestnictwa: Romana Żurowskiego, z Dąbrowej do Sambora; Witolda Lassotę, ze Stanisławowa do Zaleszczyk; Jakóba Józefa Kulczyckiego, z Żółkwi do Przemyślan; Władysława Grodzickiego, z Sambora do Żółkwi; Jana Łopuszyńskiego, ze Lwowa do Stanisławowa; Kazimierza Michalewskiego, z Żywca do Jasła; Józefa Woronieckiego, ze Lwowa do Tarnopola; Rudolfa Rappla, ze Lwowa do Dąbrowej; Ludwika Walloniego, ze Lwowa do Żywca; Edmunda Köhlera, ze Lwowa do Tarnobrzegu i Antoniego Schultisa, ze Lwowa do Przemyślan.

Pan Namiestnik przeznaczył praktykanta konceptowego c. k. Namiestnictwa, Tadeusza Gawrońskiego, do służby przy c. k. Starostwie w Podhajcach.

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła asystenta pocztowego, Samuela Kronika, ze Sniatyna do Lwowa.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała stałego nauczyciela religii mojżeszowej, Mojżesza Jakóba, w Gorlicach, stałym nauczycielem religii mojżeszowej, w szkole etatowej XII w Krakowie; stałego nauczyciela, Stanisława Firlę, w Nisku, stałym nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły etatowej w Jeżowem; tymczasową nauczycielkę, Ludmiłę Darhównę, w Jarosławiu, stałą nauczycielką szkoły wydziałowej żeńskiej w Jaśle.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. „Zoologia dla klas wyższych szkół średnich, napisał dr. Ignacy Petelenz. We Lwowie 1892. Nakładem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych“ w poczet książek, dozwolonych do użytku szkolnego w gimnazyach i szkołach realnych.

Cena egzemplarza oprawnego 1 zł. 50 ct.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 września.

W świeżej jeszcze pamięci jest niefortunna, na własną rękę przedsięwzięta wyprawa osławionego „hetmana wolnych kozaków“ Aczynowa do Abisynii. W chwili, gdy Aczynow na czele garstki awanturników, zamierzał wylądować na afrykańskie wybrzeże, powitał go kartaczami, znajdujący się tam przypadkowo francuski okręt wojenny i zmusił do spiesznego odwrotu. Aczynow zażądał od rządu francuskiego znacznego odszkodowania, sprawa oparła się o Petersburg; tu jednak oświadczono, że rząd rossyjski nie ma nic wspólnego z awanturniczym kozakiem, który doznał zasłużonego losu i nie ma prawa do jakichbądź pieniężnych pretensyj. Jak się obecnie pokazuje, rząd carski wypierając się Aczynowa wyparł się tylko osoby, lecz nie sprawy, którą miał ów kozak na oku, a którą podjął z inicyatywy sfer wpływowych, mianowicie duchownych, spoglądających od dawna pożądliwem okiem na Abisynię. Przed miesiącem bowiem, jak już wspomnieliśmy, wyruszyła pod patronatem rządu rossyjskiego nowa wyprawa do Abisynii z porucznikiem Maszkowem na czele, o której tylko tyle wiadomo na pewne, iż udała się kanałem Sueskim, ku wybrzeżom morza Czerwonego z zamiarem wylądowania w Oboku, i że nad Newą poczyniono odpowiednie starania, aby nie spotkał ją po drodze los ekspedycyi Aczynowa.

Sądząc ze wzmianek, jakie znajdujemy w dziennikach petersburskich, zdaje się nie ulegać wątpliwości, że głównym celem tej wyprawy, która przybrała firmę „ekspedycyi naukowej“ jest przysposobienie w Abisynii gruntu pod agitacye rossyjskie i uczynienie z niej wygodnej przystani, dla sięgających daleko planów Rossyi.

Nie da się zaprzeczyć, iż chwila obecna nadaje się bardzo do takiej wyprawy, albowiem dzisiejszy stan rossyjsko-francuskich stosunków, niepozostawiających pod względem serdeczności nic do życzenia, daje rękojmię, iż wycieczka może liczyć na ochronę i poparcie Francyi, której słowo wiele waży w owych okolicach Afryki. Pytaniem jest tylko, czy „naukowa wyprawa“ rossyjska będzie pożądaną także i dla Włoch, i czy te nie zechcą, w trafnem ocenieniu właściwego jej zadania, stawiać jej pewnych przeszkód, co tem łatwiej im

---

23)

OBCA KREW

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Napisał

Fr. Rawita.

XIII.

Śmierć Bohdanowiczowej.

(Ciąg dalszy).

Wszedł ksiądz z wiatykiem Andrzej przy pomocy Maryni posadził znowu matkę w poduszkach, przysunął stary fotel do łóżka, a Marynia świeży czepeczek włożyła matce na głowę.

Po chwili odeszli oboje i stanęli na uboczu, póki się akt spowiedzi nie skończył Było to milczenie pełne powagi i głębokiego smutku, przerwane kiedy-niekiedy ledwie dosłyszalnym szeptem księdza lub chorej.

Odezwał się wreszcie dzwonek do komunii. Andrzej i Marynia uklękli także. Za oknem widać było pochyloną głowę Szymona, a za nią jeszcze czyjąś. Cisza, przerywana jękiem dzwonka, miała w sobie coś tak uroczystego, rzewnego i boleśnego, że się nikt względem niej obojętnie zachować nie mógł. A kiedy ksiądz podniósł komunikant do góry i głosem miarowym i spokojnym przemówił:

— Oto jest Baranek Boży, który gładzi grzechy świata.... — wszyscy uklękli i tylko słychać ledwie było tłumiony płacz Maryni.

Płacz ten słyszała matka, ale prosta i wielka jej wiara widziała wtedy tylko Ciało i Krew tego, który na ziemi poznał ludzkie cierpienia, i obecnym był przy łożu wszystkich, którzy jego dla pocieszenia zawołali. Myślała wtedy o innym świecie, o innem życiu.

Po odjeździe księdza przywołała Marynię do siebie. Nic do niej nie rzekła, tylko tak jak Andrzeja ujęła za głowę w obie dłonie, trzymała ją długo, cisnęła, całowała, a puszczając, szepnęła cicho:

— Przebacz mnie, moje dziecko....

Czy nie mogła więcej, czy nie chciała mówić, ale to, co powiedziała, było świadectwem, że zamążpójście Maryni ciężyło jej na sumieniu.

W godzinę potem opanowała ją zupełna bezwładność. O sile własnej już się na poduszce utrzymać nie mogła. Trzeba jej było łóżko prześcielić i położyć. Bohdanowiczowa zamknęła oczy i zdawało się, że zasnęła. Oddech miała silniejszy niż zwykle, głębszy, nieregularny, ale leżała bez ruchu, zupełnie jak spiąca. Nad wieczorem Marynia wróciła do domu. Późno już było. Denisow był przy dzieciach i nalewał im herbaty, kiedy żona do pokoju weszła. Naburmoszony, zły siedział przy stole i po kolei nalewał dzieciom herbaty na spodek.

Marynia nie odzywała się także. Ból i głębokie uczucie, jakie nią wstrząsało niedawno zamknęły jej usta. Usiadła przy stole, oparła się na łokciach i, schowawszy głowę w dłonie, utonęła w smutnem zamyśleniu. Mąż chodził po izbie. Z ruchów gwałtownych i z twarzy widać było, że jakiś gniew nim miota. Miał do tego powody nie lada. Na skutek pozwu Andrzeja o oszustwo, zażądano od niego pięć tysięcy rubli kaucyi, które złożyć musiał. Nie obeszło się to jednak łatwo, gdyż gotówki w domu nie posiadał. Musiał pożyczkę zaciągnąć. Gniewał się więc na całą rodzinę Bohdanowiczów, ale złość swoją wylewał na Marynię.

— Przespacerowałaś dzień cały, może teraz będziesz łaskawą dzieci do łóżka położyć.... — zaczął opryskliwie.

Marynia milczała. Milczenie jej zdawało się pobudzać go do większego gniewu. Chodził po pokoju i sapał.

— Tobie wizyty w głowie, a ja tutaj zamiast roboty, muszę dzieci pilnować — mówił mruczącym, gniewnym głosem. Ja w pole — a ty do matki ze skargą.... Do roboty żadnej się nie weźmiesz.... szlachectwo wam w głowie.... wszystko szlachta, panybraty.... jadłoby-to dobrze i ubierało się krasno, ale białych rączek do roboty szkoda....

— Daj mnie pokój! — odrzekła wreszcie błagalnie.

— O, pewnie! ktoś-by pomyślał, że jesteś najnieszczęśliwszą kobietą pod słońcem....

— Najnieszczęśliwszą? Prawda?

— Prawda! Zabrakło ci może kiedy chleba, sukni, trzewika? Wiesz co to głód?

Marynia patrzyła na niego pogardliwem spojrzeniem.

— Czy nie zdaje się tobie, że kupiłeś mnie na jarmarku i postawiłeś na stajni, jak konia lub wołu? Co? Że chleb, suknia, stajnia — to moje szczęście?

Denisow usiłował śmiać się złośliwie.

— Nie, nie, nie! Ty musisz jeszcze do zupełnego szczęścia z ploteczkami do matki biegać.

Marynia powstała, wyprostowała się i pełnym pogardy wzrokiem znowu na niego spojrzała.

— Daj jej biednej pokój, daj! Masz mnie — czy ci już nie wystarczam do szarpania?

Fala jakaś bolesna tak gwałtownie napłynęła jej do piersi i głowy, że ledwie nie ryknęła z bolu i nie upadła na ziemię.

— Mamo, spać ... — odezwał się głos dziecinny.

Głos ten zahamował jej łzy i dodał siły.

Gwałtownym ruchem zbliżyła się do dziecka, w głowę je pocałowała i poczęła rozpinać fartuszek. Rozebrawszy i ułożywszy młodsze, wróciła znowu do pokoju, w którym wielkiemi krokami Denisow chodził, rozebrała chłopczyka, na ręce wzięła i poszła z nim. Nie wróciła już więcej. Denisow długo samotny chodził po pokoju, żywo gestykulował, za głowę się chwytał, wąsy sobie targał — jednem słowem, wrzał tem gorszym gniewem, że go ze siebie wyrzucić nie mógł — nie było na kogo. Plunął z obrzydzeniem.

— Wszystko to szlachta, pany-braty, zgniłe, wydelikacone!

Zacisnął mocno pięście i w wolnej przestrzeni pokoju trząsł niemi, a oczy iskrzyły mu się złością.

— Zmiażdżyć was trzeba, na proch zetrzeć i prochy na cztery wiatry roznieść, aby ślad zaginął!

Głucha noc już była, kiedy na spoczynek poszedł.

Owe kilkogodzinne polepszenie w zdrowiu Bohdanowiczowej, było widocznie przesileniem, bo już wkrótce po wyjściu Maryni nastąpiło pogorszenie, które przez całą noc

przyjdzie, iż wpływ Włoch w Abisynii zwiększa się w tej mierze, że poczyna być już naprawdę niewygodny Francuzom. Dzienniki włoskie bacznie śledzą poruszeń wyprawy Maszkowa, i zaznaczają, że w chwili, gdy porucznik Maszkow i jego towarzysze, o których aspiracyach „naukowych“ świat zgoła nic nie wie, skierują swe kroki w głąb Abisynii, a co ważniejsza, do stolicy negusa, powinien rząd włoski spotęgować swoją czujność, i zawczasu obmyśleć środki dla odwrócenia wypadków, któreby byłyby nieuniknione, gdyby Rossya zamierzała wciągnąć Abisynię w sferę swych wpływów i agitacyj.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu, odbytem dnia 31-go sierpnia r. 1891:

1) Przyznać piąty dodatek pięcioletni, profesorowi gimnazyum w Jaśle, dr. Adolfowi Graczyńskiemu;

2) czwarty dodatek pięcioletni, profesorowi gimnazyum św. Jacka w Krakowie, dr. Stanisławowi Stodolakowi;

3) pierwszy dodatek pięcioletni, profesorowi gimnazyum w Nowym Sączu, Stanisławowi Zarembie.

4) Zatwierdzić w zawodzie nauczycielskim Antoniego Janika, nauczyciela w Jarosławiu.

5) Powierzyć naukę języka francuskiego w gimnazyum w Bochni, nauczycielowi Stefanowi Grudzińskiemu.

6) Wyłączyć gminę Wiśniowa, powiatu Jasło, ze związku szkolnego w Niewodzie, i zorganizować tam osobną szkołę etatową;

7) gminę Markuszowę, powiatu Rzeszów, ze związku szkolnego w Kozłówku, powiatu Jasło, i zorganizować tam osobną szkołę filialną;

8) przysiołek Gody, powiatu Kołomyja, ze związku szkolnego w Kamionce, i zorganizować tam osobną szkołę filialną;

9) przekształcić trzyklas. szkołę w Dobczycach, powiatu Wieliczka, na cztero-klasową;

10) szkołę filialną w Chrzanowie, powiatu Kamionka, na etatową;

11) szkołę etatową w Łętowni, powiatu Myślenice, na dwuklasową;

12) szkołę filialną w Siedliskach ad Tołszczów, powiatu Lwów, na etatową;

13) cztero-klasową szkołę żeńską w Buczaczu, na sześcio-klasową;

14) szkoły filialne w Gródku, i

15) Białej niżnej, powiatu Grybów, na etatowe;

16) szkołę etatową w Czermnie, powiatu Jasło, na dwu-klasową;

17) przemienić jedną posadę nauczyciela młodszego w szkole w Sądowej Wiszni, powiatu Mościska, na posadę z pełną płacą.

18) Zamianować Władysława Orosza, nauczyciela cztero-klasowej szkoły ludowej w Trembowli, zastępcą nauczyciela w seminaryum nauczycielskiem w Tarnopolu, z zastrzeżeniem mu dotychczasowej posady.

19) Zamianować Anielę Lewicką, pomocnicą mistrzyni w ogródku freblowskim, przy seminaryum nauczycielskiem we Lwowie.

20) Aprobować książki szkolne dr. Placyda Dziwińskiego: „Zasady algebry“, Lwów, 1891, dla wyższych klas szkół średnich. Cena egzemplarza oprawnego: 2 zł. 20 ct.

21) Dr. Zygmunta Samolewicza: „Przykłady do tłómaczenia z języka łacińskiego na polski i z polskiego na łaciński“. Część I, dla klasy pierwszej. Wydanie V, opracował Tomasz Sołtysik. Lwów 1891. Cena egzemplarza oprawnego 80 ct.

Z obecnej sytuacyi.

Prasa zagraniczna rozbiera ciągle bardzo pilnie pytanie, czy pokój jest zagrożony i przychodzi ostatecznie do wniosku, że położenie europejskie jest w ogóle pokojowe. W związku z tem pozostaje rozmowa, jaką miał w tych dniach korespondent berlińskiego *Tageblattu* z pewnym rossyjskim dyplomatą. Dyplomata ten zaprzeczył pogłosce o zamierzonej podróży carowej do Paryża i wyraził mniemanie, iż hasło do wojny może tylko wyjść z Rossyi. Lecz Rossya — rzekł on — zajętą jest obecnie więcej, niż kiedykolwiek, sprawami wewnętrznemi wielkiej wagi, a mężowie stanu rossyjscy całą uwagę zwracają na przeprowadzenie zamierzonych reform. Pominąwszy już refermy, projektowane przez ministra spraw wewnętrznych, skarbu, oświaty i robót publicznych, wysuwają się na pierwszy plan dwie kwestye: klęska głodowa i uzbrojenie rossyjskiej piechoty. Załatwienie tych dwóch kwestyj wymaga długich lat pokoju i mozolnej pracy. Jeżeli zagranica nie dowierza wyrażonej przez cara miłości pokoju, o której cały dwór i kancelarye petersburskie są przekonane, to powyższe dwie kwestye kardynalne (głód i uzbrojenie) wystarczą za dowód, iż Rossya może więcej niż każdy inny kraj potrzebuje pokoju. Z drugiej jednak strony zataić się nie da, iż szał francuski w prasie rossyjskiej przybiera wprost komiczne rozmiary. *Nowosti* n. p. proponują, aby pomnikiem uwieczniać obecność francuskiej eskadry w Kronsztadzie, a *Nowoje Wremia* przemawia za urządzeniem narodowo-rossyjskiej wystawy w Paryżu, któraby Francuzom dała obraz cywilizacyjnego i przemysłowego rozwoju Rossyi.

Z Petersburga.

(Sesya Rady państwa. — Ustawa przeciw pijaństwu. — Ustawa o naczelnikach ziemskich. — Kasy asekuracyjne. — Rozszerzenie żeglugi morskiej).

Sesya rady państwa rozpocznie się w roku bieżącym wcześniej, niż zazwyczaj. Na porządku dziennym obrad stoją między innemi: projekt reformy ustawy samorządu miejskiego; nowe prawo o kontroli nad towarzystwami asekuracyjnemi: reforma położenia w 44 guberniach cesarstwa, posiadających samorząd ziemski; prawo o podatkach kościelnych i gminnych w kraju nadbałtyckim; prawo o przekazywaniu dróg żelaznych na własność miast i ziemstw; ustawa służby lekarskiej na kolejach; projekty kilku nowych linij kolejowych; ustawa o emeryturze dla nauczycieli ludowych i o dalszych środkach rozpowszechnienia wykształcenia początkowego. Minister skarbu wniósł projekty rozszerzenia kompetencyi komisyj trunkowych, zmiany ustawy tytoniowej, zniesienia propinacyi i t. d. Minister dóbr państwa przedstawił przepisy dla podniesienia hodowli chmielu i młynarstwa, ustawę organizacyjną szkół rolniczych niższych i średnich, a dalej, projekt utworzenia przy ministerstwie wydziału ichtyologicznego i komitetu badania gleby. Wreszcie ministerstwo sprawiedliwości wniesie projekt reformy adwokatury, ustawę hipoteczną i nową ustawę wekslową.

Jak donoszą *St. Petersb. Wiedomosti*, wypracowany został projekt ustawy, wymierzonej przeciw pijaństwu, na wzór ustawy austryackiej. Podług nowych przepisów, wszystkie handle spirytualiów mają być zamykane w wigilię świąt o godzinie 6-ej wieczorem, i otwierane dopiero po upływie doby.

Dzienniki donoszą, że wprowadzenie w życie ustawy o naczelnikach ziemskich w pozostałych guberniach wewnętrznych, ma być uskutecznione najpóźniej dnia 1-go maja 1892 r.

W tych dniach do rady państwa wniesiony zostanie projekt utworzenia kasy państwowej ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków robotników w fabrykach i zakładach.

Wedle *Birż. Wiedom.*, utworzoną zostanie specyalna komisya z przedstawicieli wszystkich interesowanych instytucyj i władz rządowych, w celu opracowania kwestyi rossyjskiej żeglugi morskiej. Do składu komisyi zaproszeni będą przedstawiciele rozmaitych instytucyj miejscowych, właściciele statków na morzach: Bałtyckiem, Czarnem, Azowskiem i Kaspijskiem, oraz inne kompetentne osoby.

Z Watykanu.

(Fałszywe wiadomości. — Stosunek Watykanu do Prus. — Zaprzeczona pogłoska o ustąpieniu sekretarza stanu, kardynała Rampolli).

Utrzymujący stosunki z kołami watykańskiemi, korespondent rzymski *Politische Corresp.*, pisze: Od kilku tygodni prasa europejska, a szczególnie niemiecka, bywa formalnie zasypywaną fałszywemi wiadomościami o tem, co się dzieje w Watykanie. Między innemi opowiadano, iż w skutek polemiki jednego z dzienników przeciw trójprzymierzu, powstały różnice zdań między Watykanem, a przywódzcami niemieckiego centrum.

Przypuszczenie to nie jest uzasadnionem. Nikomu, kto obznajomiony jest ze stosunkami, nie przyjdzie na myśl czynić odpowiedzialnym Watykanu za jakąś polemikę dziennikarską, która miała zresztą charakter czysto osobisty. Nadto stanowisko Watykanu do mocarstw centralnych nie zmieniło się, a rady, jakich udzielił Papież katolikom francuskim, nie mogły absolutnie wpłynąć na zmianę. Również niesłusznie mówią o pewnem oziębieniu stosunków między Stolicą św., a rządem pruskim. P. Schlözer bawi obecnie na urlopie w swem rodzinnem mieście Lubece, ale po skończeniu urlopu zajmie on znowu swą posadę w Rzymie, a stwierdzić należy, iż stosunki między Watykanem a Prusami nie straciły swojego normalnego charakteru.

Niektóre dzienniki wspominały także o bliskiem ustąpieniu sekretarza stanu, kardynała Rampolli. I ta wiadomość nie jest uzasadnioną. Owszem, ze wszystkiego wypada raczej wnosić, że za Leona XIII nie zajdzie żadna zmiana w osobie papieskiego sekretarza stanu. Wymysłem jest również pogłoska, jakoby podsekretarz stanu, msgr. Mocenni, miał popaść w niełaskę i jakoby Papież zamierzał udzielić mu dymisyę. Tyle tylko pewna, iż za znakomite usługi, wyświadczone Stolicy apostolskiej, może msgr. Mocenni uzyska wyższe stanowisko, a w ostatnich dniach mówiono o jego nominacyi na kardynała.

KRONIKA

Lwów, 2 września.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Końskie, w powiecie brzozowskim, na dokończenie budowy szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Fundacya im. Kajetana hr. Lewickiego.** Sprawozdanie Wydziału krajowego z zarządu tą fundacyą stypendyjną, za rok 1890, wykazuje: w dochodach: Zapas początkowy 328 zł. 28 ct. gotówką, 25.807 zł. 83 ct. efektami; odsetki od efektów 1.115 zł. 75 ct.; gotówka przeniesiona z majątku obrotowego 328 zł. 28 ct.; efekta zakupione 331 zł. 58 ct.; efekta z wymiany 1.000 zł. Suma dochodów 1.772 zł. 31 ct. gotówką, 27.139 zł. 41 ct. efektami. W wydatkach zaś: stypendya 500 zł.; rozmaite wydatki administracyjne 5 zł. 58 ct.; gotówka przeniesiona do majątku zarodowego 328 zł. 28 ct.; gotówka wydana na zakupno efektów 328 zł. 28 ct.; efekta do wymiany 1.000 zł. Suma wydatków 1.162 zł. 14 ct. gotówką, 1.000 efektami. W porównaniu z sumą dochodów okazuje się zapas z końcem 1890 r. 610 zł. 17 ct. gotówką i 26.139 zł. 41 ct. efektami. Z porównania zaś zapasu ostatecznego, mniej zaległość bierna 100 zł, z zapasem początkowym, okazuje się przyrost majątku o 181 zł. 89 ct. efektami a 331 zł. 58 ct. gotówką, czyli ogólny przyrost majątku o 513 zł. 47 ct.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, d. 3 b. m., o godzinie 6 wieczorem, w sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innemi: Rekursa w sprawach budowniczo-policyjnych; sprawa budowy szkoły im. Konarskiego; sprawa wybudowania nowej drogi do ulicy Korytnej przez błonia Zamarstynowskie, dla wywozu nieczystości; wnioski w sprawie ulg podatkowych dla domów powstać mających w miejsce domów, które w celach asanacyi miasta Lwowa będą zburzone; wnioski w sprawie oddania części gruntu z realności rządowej l. k. 521$^4/_4$ na regulacyę ulicy Łyczakowskiej; wnioski w sprawie nabycia części gruntu z realności gr. kat. seminaryum, na regulacyę ulicy Sykstuskiej; wniosek w sprawie zorganizowania szkoły męskiej im. Staszica, jako pięcioklasowej, zaś szkoły żeńskiej, jako sześcioklasowej; prośba konwentu PP. Sakramentek o subwencyę na ukończenie budowy kościoła; sprawa budowy chlewów dla trzody spędowej, przy rampie kolejowej. — Na tajnem posiedzeniu: Nadanie prezenty na posadę nauczyciela przy szkole im. Piramowicza.

— **Restauracya pięknego kościoła OO. Dominikanów**, jak się dowiaduje *Dz. Pol.*, ma się rozpocząć stanowczo w przyszłym roku. Odnośne plany i projekta wypracował znakomity architekt, prof. Zacharyewicz. Na koszta odnowienia kościoła, użyty zostanie fundusz, zebrany przez byłego przeora ś. p. Lickendorfa, wynoszący bardzo znaczną kwotę, gdyż przeszło 20.000 zł.

— **Z konserwatoryum galic. Towarzystwa muzycznego.** Osoby, ubiegające się o wolne miejsca w skutek rozpisanego konkursu przez tutejszy magistrat, wzywa dyrekcya konserwatoryum, w celu orzeczenia o ich uzdolnieniu muzykalnem, do złożenia egzaminu, który się odbędzie w sobotę, dnia 5 b. m., o godzinie 5 po południu, w Towarzystwie muzycznem.

— **Na poczcie lwowskiej** nadano w miesiącu lipcu 1891 roku 260.334 listów prywatnych niepoleconych; 178.617 kart korespondencyjnych; 62.235 posyłek pod opaską; 12.343 posyłek z próbkami; 335.900 egzemplarzy gazet; 120.077 listów urzędowych; 55.706 listów poleconych; 13.118 przekazów na kwotę 450.543 zł. 23$^1/_2$ ct; 61.882 posyłek wartościowych. Ogółem nadano 1,100.212 posyłek.

Nadeszło zaś do Lwowa 344.240 listów prywatnych niepoleconych; 159.045 kart korespondencyjnych; 54.429 posyłek pod opaską; 6.135 posyłek z próbkami; 145 584 egzemplarzy gazet; 52.505 listów urzędowych; 53.378 listów poleconych; 43.015 przekazów na kwotę 737.017 zł. 77 ct.; 34.718 posyłek wartościowych. Ogółem 893.049 przesyłek.

= **Rozbiegane konie.** Wczoraj po południu spłoszyły się konie, na ulicy Krzyżowej. Woźnica, Antoni Błahut, spadł z wozu, lecz

---

trwało, zdążając do jedynego końca — wiecznego spokoju.

Była to noc ciężka dla brata i siostry.

Marynia, zostawiwszy męża w pokoju, chodzącego z piorunami w oczach, zamknęła się w dziecinnym pokoju. Za krótkie swoje uśmiechy, los smagał ją teraz codziennem zmartwieniem, codzienną zgryzotą, którą ukrywać była zmuszoną w obec chorej matki. Cały świat jej skupiał się teraz w małym, dziecinnym pokoju, ale i tu nie znajdowała tego uciszenia, którego tak pragnęła skołatana jej dusza. W obec tych warunków, w jakich żyć była zmuszoną, przyszłość ukazywała się jej pod postacią jakiejś nocy ciemnej, śród której błądzić musiała z dziećmi, bez drogi, bez promyka jednego, któryby te ciemnie rozświecił. Był to jakiś las straszny, o fantastycznych, nieznanych i niewidzianych nigdy drzewach, z którego wyjścia nie było. Błądząc, słyszała tylko łopoty skrzydeł i piski przeraźliwe ptaków, krążących złowróżbnie nad jej głową. Ze strachu i niepewności przed jutrem tuliła do siebie tych dwoje dzieci, które z nią razem szły niewiadomo dokąd.... Czyż jej życie nie było takiem błąkaniem się? Z trwogą zapytywała siebie: dokąd ja idę? dokąd mię los ślepy prowadzi?

Głos żaden, żadne echo nie dawało jej odpowiedzi. Kiedy zmęczone serce bić zdaje się przestawało z bolu, wtenczas wyobraźnia, jakby umyślnie dla powiększenia cierpień, malowała inny obraz, widziany niedawno: matki schorowanej i cierpiącej, tem samem co i ona cierpieniem. Radaby tam być przy niej, a tymczasem każdą chwilę swoich odwiedzin okupować musiała nową walką.

Andrzej przy chorej matce tracił głowę. Nad ranem wytworzyła się gorączka i majaczenie.

Owo lekkie polepszenie było przewidziane przez doktorów, którzy w możebność wyzdrowienia Bohdanowiczowej nie wierzyli.

Po długim odpoczynku, podczas którego Marynia wyszła, niby po śnie, trwającym długo, nastąpiła pewna zmiana w usposobieniu i stanie chorej. Bohdanowiczowa otworzyła oczy i tym razem nie zamknęła szybko jak przedtem; były one jakieś bardziej ożywione, jaśniejsze, chociaż niezwykle błyszczące i mało wyraziste. Zażądała pić; wypiła pół kieliszka węgierskiego wina z pewną żądzą i chciwością, której nie okazywała przed tem i na krótką chwilę uspokoiła się znowu, ale oczu nie zamykała, tylko miała je ciągle utkwione nieruchomie w przestrzeń.

Andrzej nie spuszczał jej z oka.

Nagle spostrzegł, że na twarzy matki pokazał się uśmiech jakiś przyjazny, wyrozumiały. Odwróciła lekko głowę do syna, zawsze z tym samym uśmiechem na ustach i twarzy.

— A widzisz, widzisz.... wrócił....

Głos jej był łagodny, dobry.

Andrzej nie mógł się zoryentować o co chodzi.

— Kto, mamo, wrócił?

Matka ręce lekko podniosła, starając się wzrokiem sięgnąć najdalej.

— Ten nasz biedny poturczeniec.... No, chodź, chodź.... ty nie jesteś podły, tyś tylko nieszczęśliwy....

Andrzej domyślał się, z kim to matka rozmawia. Nie przerywał jej widzenia. On zapamiętał sobie dobrze jeszcze z lat dziecinnych owo podanie o starszonym kniaziu, który niegdyś na stepy ojczyste powrócił i z pokorą żebrał przebaczenia. Oglądał nieraz tę mogiłę, którą kniaź po powrocie swoim usypać kazał, na pamiątkę zdrady i opamiętania się.

Patrzyła ciągle w przestrzeń. W tem brwi ściągnęła, wzrok natężyła z taką siłą i ruch zrobiła tak gwałtowny, że za tem widzeniem nowem, które się jej ukazało, biedzby była rada. Krzyknęła głosem pełnym przestrachu:

— Boże! Boże! — i ręce podniesione opadły na kołdrę.

— Mamo, mamo, co mamie? — zawołał Andrzej, nachylając się troskliwie ku matce.

Bohdanowiczowa, zdawało się, odzyskała całą siłę głosu i przytomności. Szarpnęła za rękę Andrzeja i przyciągnęła ku sobie.

— Widzisz? Ona.... ona.... — i twarz zakrywszy ręką płakać poczęła.

— Kto, mamo?

— Marynia.... klęczy, o przebaczenie prosi....

— Mamo, tu nie ma nikogo....

Bohdanowiczowa, zdawało się, nie słyszała Andrzeja.

— Boże! Boże! ona także zdradziła swoich.... uciekła, uciekła, uciekła od nich....

Znowu ku Andrzejowi wyciągnęła ręce.

— Mój synu, mój dziecko.... widzisz, wróciła.... przebacz jej biednej, przebacz.... przecież poturczeńcowi przebaczyłeś dawno....

(Ciąg dalszy nastąpi).

trzymając lejce w rękach, dał się wlec spory kawał za wozem. Ponieważ doznał przytem dość znacznych obrażeń ciała, odstawiono go do szpitala powszechnego.

— **Zapiski policyjne**. Skradziono: torebkę, zawierającą 52 zł. 50 ct. i pęknięty złoty pierścionek z 4 turkusikami; obrączkę ślubną i 2 srebrne łyżeczki; kilka sztuk męskiej i damskiej bielizny, kożuch kolejowy i poduszkę. — Zgubiono: srebrny zegarek kotwicowy o jednej kopercie z łańcuszkiem srebrnym; portfel z dokumentami Arona i Chany Nachnerów; broszkę złotą; zegarek damski tulskiego wyrobu; pugilares z 5 zł. i kartkę zastawniczą banku hipotecznego nr. 21.530. — Znaleziono: sztylet od laski; bransoletę metalową. — Zakwestyonowano: 3 bezrogi, z niewiadomej kradzieży pochodzące.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 2-go września 1891 roku, godzina 12 w południe. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 1 września, do godziny 12 w południe dnia 2 września 1891 roku, mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-zachodni, co do siły słaby (1—2), stan nieba zmienny a powietrze bardzo wilgotne (93 prc. wilgotności względnej); opad: deszcz, wysokość opadu 0.6 mm.

Wczoraj do godziny 2 po południu padał deszcz, poczem się wypogodziło.

Srednia temperatura w tym czasie była +15·5°C, najwyższa +22·0°C dziś w południe, najniższa +12·2°C w nocy.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Szkocyi; zwyżka 766 do 760 w Austryi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Siedmiogrodzie.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12-tej w południe 766 mm.

Prognoza na dobę dnia 3 września 1891 r. (od północy do północy). Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, co do siły słaby (2), średnia temperatura doby pozostanie około +19·0°C, niebo będzie lekko zachmurzone ,a względna wilgotność powietrza około 70 prc.; opadu nie będzie; pogoda.

— **Jubileusz Kasy oszczędności m. Krakowa**. W dniu wczorajszym przypadała 25-rocznica istnienia tej tak potężnej a tyle pożytecznej instytucyi, która zajmuje dziś jedno z pierwszorzędnych miejsc, między finansowemi instytucyami Monarchii. Urzędnicy Kasy, pragnąc uczcić pamiętną datę, powzięli piękną myśl zebrania składki na restauracyę katedry na Wawelu. Zebrawszy kwotę 60 zł., przesłali ją ks. kardynałowi Dunajewskiemu.

— **Zbrodniczy zamach**. Wczoraj rano do mieszkania p. Madejskiego, w hotelu Saskim w Krakowie, kucharza restauracyi p. Bogusiewicza, przybył Apostoł Aksenti, Rossyanin, kucharz, podwładny niegdyś p. Madejskiego, oddalony ze służby od 1 sierpnia b. r. Apostoł Aksenti czuł nienawiść do p. Madejskiego, podejrzywając go, iż mu szkodził wobec p. Bogusiewicza i ostatecznie wpłynąć miał na wydalenie go ze służby. Kupił więc 5-strzałowy rewolwer, i jak sam zeznaje, udał się do Madejskiego, by domagać się od niego pieniędzy na podróż do Jurkowiec, gubernii Mohylowskiej, zkąd pochodzi. Gdy mu pieniędzy odmówiono, wyjął rewolwer i zaczął nim grozić. Wszczął się popłoch i wtedy padł strzał, który p. Madejskę zranił w nogę, gdy usiłowała wyrwać rewolwer zbrodniarzowi. Apostoła Aksentiego bezzwłocznie aresztowano.

— **Odznaczenie**. Zeszłej niedzieli odbył się w koszarach żandarmeryi w Giebułtowie, uroczysty akt wręczenia srebrnego krzyża zasługi z koroną, komendantowi tamtejszego posterunku, p. Andrzejowi Göttlowi. Na uroczystość tę stawiła się w paradzie niemal cała żandarmerya krakowskiego powiatu, oraz liczne okoliczne obywatelstwo wraz z duchowieństwem.

— **Wychodźtwo**. W poniedziałek rano odjechało z Krakowa do Ameryki 328 rossyjskich żydów.

— **Maszyna latająca Adera**. Wiele wrzawy, nawet i w naszych dziennikach, narobiła wiadomość, że p. Ader, znany elektrotechnik, zbudował cudowny przyrząd do lotu, który ma stanowczo rozwiązywać kwestyę żeglugi powietrznej. Obecnie *Wszechświat* donosi, że pogłoska ta skłoniła redaktora pisma *La Nature* , p. Gastona Tissandier, który, jak wiadomo, jest gorliwym aeronautą, do zasięgnięcia bliższych wiadomości od samego wynalazcy. P. Ader oświadczył mu wszakże tylko, że sprawozdania pism są przesadzone; przyrząd jednak do lotu zbudował rzeczywiście. Ptak mechaniczny Adera, rezultat pracy dziesięcioletniej, ma postać wielkiego nietoperza o skrzydłach rozciągniętych, zbudowany jest z drzewa wydrążonego i jedwabiu. Żeglarz powietrzny znajduje pomieszczenie wewnątrz ptaka, gdzie się także znajduje motor, bardzo lekki i potężny, który wprawia w ruch śrubę, posuwającą przyrząd naprzód; skrzydła zaś pozostają nieruchome. Gdy rozpoczyna się działanie śruby, ptak mechaniczny, wsparty na kołach i łyżwach, biegnie przez czas pewien po ziemi, z prędkością dosyć znaczną; potem, zwolna, znajduje swój punkt oparcia w powietrzu, podnosi się z ziemi i wzbija coraz wyżej. Co do rodzaju i budowy motoru wszakże, p. Ader odmówił jakichkolwiek wskazówek; nie dał też odpowiedzi na pytanie, do jakiej wysokości ptak jego wznosić się może nad ziemią, ogólnikowo tylko wskazał, że nie przechodzi ona $1^1/_2$ metra. Przyznał nadto, że maszyna jego obecna działa przez czas krótki zaledwie; spodziewa się wszakże ulepszyć ją tak, że będzie się mogła wzbijać wyżej i dłużej w powietrzu utrzymywać, ale do tego potrzebuje kapitałów, któremi nie rozporządza. Ze sprawozdania więc p. Tissandiera widzimy, że ptak mechaniczny Adera jest dotąd rzeczą bardzo drobną, niezachęcającą bynajmniej kapitalistów do nakładu na wynalazek, bardzo jeszcze wątpliwy.

— **Przygody aeronautów**. P. Carton' aeronauta, d. 17 z. m. o godzinie 7 wieczorem wyruszywszy z Calais, przy pomyślnym wietrze balonem „Ville de Calais“, wraz z dwoma amatorami, posuwał się szybko wzdłuż wybrzeża morskiego i po 35 minutach balon spadł pomyślnie w odległej o 6 kilometrów od miasta Bourbourg, miejscowości Lhogstenbruygh. Jakież było wszelako zdumienie aeronautów, kiedy nadbiegli niebawem wieśniacy tej okolicy flamandzkiej, zamiast nieść im zwykłą w tych razach pomoc, poczęli najpierw ciskać w balon kamieniami, a potem okrążyli go i zaczęli go krajać i drzeć. Skończyło się na tem, że aeronauci musieli złożyć okup dość sowity, aby się jako tako do Bourbourg dostać ze swoim balonem.

Smutniejszego losu doznała w tymże samym dniu aż w Cincinnati, miss Anna Harkeess, która wielokrotnie puszczała się balonem z najzupełniejszem powodzeniem. Tym razem niestety, wzniósłszy się na wysokość 500 metrów, podróżniczka uchwyciła się spadochronu, aby przy jego pomocy spłynąć na ziemię. Odczepiony jednak spadochron nie chciał się otworzyć i wirowym pędem począł spadać gwałtownie, aż spadł o kilka metrów zaledwie od spektatorów, uczyniwszy z nieszczęsnej miss Harkees bezkształtną masę.

— **Faeton parowy**. Lokomocya parowa czyni w naszych czasach tak szybkie postępy, że może naprawdę niedaleka jest chwila, w której para wyruguje zupełnie konie z ruchu ulicznego. W Paryżu, gdzie połowa tramwayów przedmieściowych i zamiejskich obsługiwana jest parą, ukazał się we środę, 26 b. m., na ulicach miasta pierwszy faeton parowy, wykończony w tamecznych warstatach, a stanowiący własność prywatną niejakiego p. Menier. Z pozoru nie różni się on prawie niczem od zwyczajnego cztero osobowego faetonu. Motor ma umieszczony pod tylnem siedzeniem, jest silny i, jak to mówią, pakowny. Bez trudności i, rozumie się, bez znużenia robi po 15 do 20 kilometrów na godzinę, zwłaszcza po makadamie lub asfalcie. Waży 1300 kilogramów, przewozić może ciężar 700 kilogramów. Siedzi się w nim bardzo wygodnie. We środę próbowały go różne osoby, w tej liczbie młody król serbski, który odbył nim małą wycieczkę. Piszący te słowa jechał również tym faetonem kilka minut. Pomimo nadzwyczajnego ruchu w niektórych punktach Paryża, faeton poruszał się bardzo swobodnie, zwalniając lub przyspieszając biegu prawie w mgnieniu oka, w miarę potrzeby. Tego samego dnia zamówiono w Paryżu kilka podobnych faetonów. Utrzymanie tylko wehikułu jest, jak do tej pory, dość kosztowne; trzeba doń bowiem człowieka, któryby go codzień czyścił a konsumuje obok tego węgla po jednym kilogramie na każdy kilometr, co na przeciętną dobę do 4 i 5 franków w Paryżu wynieść może.

— **Obserwatoryum na Mont Blanc**. Uczony francuski, p. Janssen, członek Instytutu, przybył do Chamounix dla narady ze szwajcarskim inżynierem, p. Imfeld, nad obserwatoryum na Mont Blanc. Wybrano w tym celu miejsce o siedm metrów poniżej szczytu, na skłonie południowym. Rozpoczęto już prace nad tunelem, który ma służyć jako ochrona dla rzemieślników, podczas wznoszenia obserwatoryum, około którego rozpoczęto już roboty. Do Chamounix przybyli: p. Eiffel, senator Chiris, hrabstwo Rochefoucauld, włoski deputowany Cavallini i admirał angielski, interesujący się żywo owem obserwatoryum.

— **Na Mont Blanc**. W dniu 21 z. m. dwóch turystów, p. Herman Rothe i hr. Tavernay, w towarzystwie pięciu najlepszych przewodników, wyruszyło z Chamounix na Mont Blanc. W drodze powrotnej złapała ich burza a spadająca lawina zwaliła ich z nóg i wtrąciła w szczelinę w śniegu. Wszyscy zdołali uratować się szczęśliwie, oprócz p. Rothe i przewodnika Michel, który pozostawia młodą żonę i malutkie dziecię. Urządzono składkę na rzecz nieszczęśliwej wdowy.

Pan Janssen wraz z najlepszym przewodnikiem i trzema tragarzami eksplorowali szczyt Mont Blanc, gdzie ma być wzniesione obserwatoryum. Szczyt jest skalisty, pokryty niewielką warstwą śniegu od strony północnej, tak, iż będzie można przystąpić do robót. Inżynier szwajcarski, p. Imfeld, od kilku dni przebywa w schronisku dla zbadania miejsca, na którem ma stanąć obserwatoryum. W liście do p. Janssen opisuje trudności, z jakiemi musi walczyć. Za wodę służy mu śnieg stopiony; pomimo kilku rozpalonych ognisk, temperatura w izbie poniżej zera, atrament zamarza, tak, iż przesłanie sprawozdania jest prawdziwą pracą. „Gdyby — pisze p. Imfeld — honor mój nie był zaangażowany w tem przedsięwzięwzięciu, odrazu dałbym za wygranę.“

— **O ostatniej katastrofie** kolejowej w Ameryce północnej dochodzą następujące szczegóły: W pobliżu Statesvill, w Karolinie Północnej, na rzece Catawaba, pociąg drogi żelaznej, idący z szybkością 45 mil na godzinę, zbliżył się o północy do mostu, na którym, skutkiem przegnicia podkładów, rozsunęły się szyny. Parowóz przeskoczył baryerę mostu i spadł w rzekę z wysokości 91 stóp, pociągając za sobą wagony. Z podróżnych 21 odniosło śmierć, a 29 jest ciężko ranionych.

— **Zapach kwiatów** oddawna był przedmiotem specyalnych badań botaników, usiłujących dociec przyczyn, które wpływają na zwiększenie lub zmniejszenie siły i natężenia, oraz trwałości ich woni. Obecnie pisma berlińskie donoszą, że niejaki Rigel, botanik niemiecki, doszedł do wcale poważnych w tym przedmiocie danych. Wedle niego, słońce i ciepło są głównemi czynnikami, wpływającemi na woń kwiatów. Umieszczone w zupełnej ciemności rośliny o bardzo silnie pachnącem kwieciu, mające pączki na rozwinięciu, tracą w wysokim stopniu moc pachnącą; kwiat się rozwinie, ale woń jego będzie bardzo słaba. Jest to tak dalece pewnem, że jeżeli kwiaty, wydające największą woń w nocy, zostaną przeniesione w epoce kwitnienia, do stałej ciemnicy, woń ich również zaniknie. Co się tyczy ciepła, winno ono być odpowiednie dla każdego gatunku, i o ile możności podniesione; im niższa temperatura tem słabszy jest zapach kwiatów, które, jak wiadomo, prawie zawsze przestają wydawać woń, gdy zimno rośliny zwarzy. Tak więc, ciepło i światło, o ile możności słoneczne, oto dwa główne źródła woni kwiatów.

— **Cło od mumii**. Arcybiskup z Pelusium i wikary Egiptu nadesłał do muzeum w Cortonie mumię. W porcie Livorno urzędnicy celni wstrzymali przesyłkę, domagając się opłaty cła. Zwrócono się tedy do ministeryum oświaty, pod którego protektoratem znajduje się muzeum. Minister oświaty po usilnych staraniach dopiero skłonił ministra finansów do wydania decyzyi, iż mumia cłu nie podlega. Zanim jednak formalności w ministerstwach pozałatwiano, upłynęło coś ze dwa miesiące czasu. Wreszcie zarząd celny otrzymał rozkaz, aby wydano mumię bez cła dyrektorowi muzeum. Udano się tedy do składów, w których mumię złożono, i nie znaleziono jej wcale. Ktoś ukradł ją, prawdopodobnie mniemając, iż ma ze sztuką jedwabiu do czynienia.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Jutro, we czwartek, „Mały Faust“, operetka. Gościnny występ pani Adolfiny Zimajer.

Lilla Weneda Juliusza Słowackiego ukazała się w tłómaczeniu niemieckiem, dokonanem przez p. Henryka Monata, jako 519 tomik wydawanej w Hali: *Bibliotek der Gesammt-Literatur des In- und Auslandes.* Na czele tomiku spotykamy portret naszego poety, a sam przekład poprzedza tłómaczenie listu do autora „Irydyona“. Na pochwałę p. Monata należy powiedzieć, że dołożył wszelkich starań, aby poeta polski ile możności nie stracił na tem przebraniu w szaty niemieckie. W ogólności i wydawnictwo całej tej biblioteki można zalecić, jako odznaczające się stosownym wyborem dzieł.

Tygodnika ekonomicznego, wychodzącego jako dodatek do „Ekonomisty polskiego“ wyszedł nr. 35 i zawiera: Anterpryza podhajecka (K. M.) — O przymusie asekuracyjnym w Austryi (Bolesław Lewicki). — Cukrownia w Tłumaczu. — Kronika ekonomiczna. (Dr. X.) — Z targów zbożowych. — Wiadomości handlowe (Dr. M.) — Kalendarz asekuracyjno-ekonomiczny na r. 1892. — Kurs giełdy wiedeńskiej. — Cennik Izby handlowej i przemysłowej. — Ogłoszenia.

Międzynarodowy targ zbożowy.

Wiedeń, 31 sierpnia.

(z) W obecności przedstawicieli władz rządowych i gminy wiedeńskiej został dzisiaj przed południem otwarty dziewiętnasty z rzędu międzynarodowy targ zbożowy. Ze strony Ministerstwa handlu przybył szef sekcyi Haardt-Hartenthurn, ze strony Ministerstwa rolnictwa radca sekcyjny baron Hohenbruck, a ze strony wspólnego Ministerstwa wojny starszy intendant wojskowy Pistauer. Gminę miasta Wiednia reprezentował wiceburmistrz dr. Richter. Po powitaniu nadzwyczaj licznego zebrania przez prezydenta międzynarodowego targu p. Naschauera, przemówili krótko szef sekcyi Haardt i wiceburmistrz dr. Richter, poczem zabrał głos prezydent Naschauer i powiedział między innemi: Wprawdzie traktat handlowy między Austro-Węgrami, a cesarstwem niemieckiem jest jeszcze tajemnicą; wprawdzie rokowania obu tych państw ze Szwajcaryą jeszcze nie ukończone, zaś z Włochami dopiero podjęte, fakt jednakże, iż życzenie Austro-Węgier co do oparcia stosunków handlowych na traktatach znalazło najżyczliwsze echo u państw tak ważnych, jak Niemcy, Włochy i Szwajcarya, musi wywołać u wszystkich uczestników targu międzynarodowego najżywsze zadowolenie, nas zaś obywateli austryackich zniewala do wdzięczności dla naszego urzędu handlowego. W bieżącej kampanii przychodzi nam liczyć się ciągle z obowiązującemi jeszcze cłowo-politycznemi zaporami i dla tego też punkt ciężkości działania naszego zebrania będzie spoczywał i tego roku także nie tyle w handlowych transakcyach, jak raczej w ogłoszeniu sprawozdań o wynikach żniw w najważniejszych dla produkcyi obszarach świata.

Następnie wiceprezydent międzynarodowej komisyi, p. Wyngaert z Berlina przedłożył następujące cyfrowe zestawienie zbiorów w roku 1891.

Liczbę 100 przyjęto jako zbiór średni.

	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies
Austrya	93	83	109	108
Węgry	100	71	116	111
Prusy	92	76	100	105
Saksonia	103	93	110	112
Bawarya, Frankonia i Szwabia	100	92	103	103
Palatynat Górny i Dolny	78	80	135	130
„ Palatynat nadreński	75	80	95	140
„ Palatynat Heski i Wetterau	49	75	100	100
Badenia	60	65	105	130
Wirtembergia pszenica zimowa	84	85	101	106
„ „ letnia	98	85	101	106
Meklenburg	93	85	98	105
Dania	—	100	—	—
Norwegia i Szwecya	110	100	90	80
Włochy	86	—	—	—
Szwajcarya	100	100	—	110
Holandya	77	73	105	115
Belgia	26	45	110	125
Francya	64	90	100	115
Wielka Brytania i Irlandya	95	—	100	90
Rossya: Podole	100	60	80	125
„ Bessarabia	70	50	90	80
„ Królestwo Polskie	82	87	90	90
„ Środkowe gubernie	55	65	95	110
„ Cherson i Jekaterynosław pszenica zimowa	90	60	100	—
„ „ letnia	—	—	—	—
„ Kurlandya i Litwa	95	75	100	105
„ Północne gubernie	45	45	65	65
Rumunia	90	60	60	—
Serbia	100	95	98	95
Egipt	95	—	105	—

Indye posiadały zeszłego roku 6,123.000 tonn pszenicy, roku zaś bieżącego 6,842.000 tonn. (Normalny zbiór przeciętny przyjmuje się w ilości 6,579.000 ton.)

Ameryka posiadała w roku zeszłym 399 milionów buszli pszenicy, w roku bieżącym zaś wykazuje 545 milionów buszli. Kukurudzy posiadała Ameryka w roku zeszłym 1490 buszli, teraz zaś 2027 buszli.

Zbiory w Przedlitawii.

Z przedłożonego targowi sprawozdania o zbiorach w Austro-Węgrzech, wyjmujemy następujące szczegóły, odnoszące się do krajów, reprezentowanych w Radzie państwa. Tegoroczny zbiór nie dorównywa wynikom roku poprzedniego, które chociaż nie odpowiedziały nadziejom co do wywozu, należały przecież do najobfitszych, jakie kiedykolwiek znachodziły się w Monarchii.

Pszenicę zasiano w Przedlitawii na 1,147.274 hektarach, a według ocenienia mężów zaufania zebrano z tego obszaru 14,700.000 cent. metr. Przecięciowo tedy zebrano z jednego hektaru 12·8 cent. metr. a z morga katastralnego objętości 1.600 sążni kwadr. 7·3 cent. metr. Ogólny tedy wynik pozostał po za pełnem żniwem o mniej więcej milion cent. metr. Ten ubytek spowodowany został przeważnie stratą w wadze efektywnej a przyczyną tego objawu są ciągłe deszcze w czasie żniw, co dało się uczuć przedewszystkiem w Czechach, na Morawie i w Galicyi. Słota też oddziałała ujemnie na inne właściwości, jakie

są niezbędne, aby towar mógł być nazwany dobrym, ona również oddziałała niekorzystnie na barwę, suchość i delikatność ziarna, skutkiem czego też gatunki wyborne pszenicy w Przedlitawii należą do wyjątków.

Żytem obsiano w Przedlitawii 1,998.130 hektarów, a plon wynosi około 23 milionów cent. metr. Daje to 11·4 cent. metr. na hektar, czyli 6·5 cent. metr. na morg katastralny (1.600 sążni kwadr.). Do pełnego zbioru brak tedy około 5 milionów cent. metr. Niepomyślny ten rezultat należy przypisać głównie tej okoliczności, że skutkiem złego przezimowania musiano bardzo znaczne obszary przeorać na wiosnę i zasiać przeważnie jęczmieniem i owsem.

Więcej jeszcze niż pszenicy, dała się uczuć podczas żniw słota, żytu. Jest ono w części porośnięte, barwy ciemnej i mdłe. Zupełnie suchy i zdrowy towar znachodzi się tylko w Dolnej i Górnej Austryi, w niektórych okolicach Morawy, Czech i Galicyi, w ostatnich wszakże krajach w miernej tylko ilości.

Pod jęczmień użyto w Przedlitawii milion 115.950 hektarów; do tego obszaru należy doliczyć te terytorya, na których pierwotnie zasiano żyto, a gdy to zmarniało, przeorano je na wiosnę i użyto pod jęczmień. Z uwzględnieniem tego areału, którego jednak dokładnie niepodobna oznaczyć, obliczono zbiór jęczmienia na 17 milionów cent. metr., coby dawało po nad pełne żniwo nadwyżkę około $1^{1}/_{2}$ miliona cent. metr. Niestety, niepomyślny stan powietrza w czasie żniw, oddziałał najniepomyślniej na ten obfity ilościowo zbiór. Przeważna część jęczmienia zamokła a barwa jego nie jest piękną. Dobrego i kwalifikującego się do browarów towaru jest wszakże dostateczna ilość.

Owsem zasiano większe obszary, niż je wykazuje statystyka zeszłoroczna (roku zeszłego zasiano 1,873.746 hektarów). Zbiór tegoroczny oszacowano na 28·25 milionów cent. metr., co przedstawia o 2.25 milionów cent. mentr. pod nad pełne żniwo. Jakość więcej zadowalnia, niż przy jęczmieniu, bo chociaż słota podczas żniw zaszkodziła i temu także towarowi, to przecież w wielu krajach koronnych znachodzi się owies wyborny o silnym kształcie ziarna, a skargi na porośnięcie, gdzie niegdzie tylko się odzywają.

Widoki co do kukurudzy, są z wyjątkiem Tyrolu, częścią dobre, częścią bardzo dobre. Widoki co do kartofli są rozmaite. W Dolnej i Górnej Austryi, na Morawie, Szląsku, w Zachodniej i Wschodniej Galicyi żywią znaczne obawy, aby nie zabrakło tego ważnego artykułu żywności; natomiast z Czech, Tyrolu i krajów południowych nadchodzą pomyślniejsze sprawozdania. Stan owoców strączkowych, z wyjątkiem niektórych części Wchodniej Galicyi, jest mniej zadowalający.

Przyjmując sto za jednostkę pełnego żniwa, tak się przedstawia w Austryi pod względem ilościowym tegoroczny zbiór w cyfrach okrągłych:

Pszenica . . .	93 prc.
Żyto	83 „
Jęczmień . . .	109 „
Owies	108 „

Zbiory w krajach węgierskich.

W Węgrzech i Siedmiogrodzie przestrzeń zasiana pszenicą wynosiła 2,979.701 hektarów, na których wyprodukowano około 34·75 milionów cent. metr. pszenicy. Hektar wydał tedy przeciętnie 11·6 cent. metr., a morg katastralny 6·6 cent. metr. Równa się to pełnemu prawie żniwu. Dobre pod względem ilości, a niekiedy bardzo dobre zbiory pszenicy mają znaczne obszary Banatu, okolice nad Cisą, komitaty: wiselburski, oedenburski i baranyarski, tudzież części Słowacyi i Siedmiogrodu. Jakość natomiast pozostawia w ogóle bardzo wiele do życzenia Gatunki bez skazy, czerwonawe, o pełnem i ciężkiem ziarnie znachodzą się tylko rzadko.

W Kroacyi, Slawonii i Pograniczu wojskowem zasiano pszenicą 121.800 hektarów, a zbiór oszacowano na 1·7 miliona cent. metr. Zbiór z hektaru wynosi tedy 14 cent. metr., a z morga katastralnego 8 cent. metr., co przedstawia cyfrę wyższą, niż daje w tych krajach pełne żniwo. Pod względem jakości towar po większej części nie zbyt zadowala, a głównie w Kroacyi zachodzą skargi z powodu śniedzi.

Kraje korony węgierskiej włącznie z Kroacyą, Slawonią i Pograniczem wojskowem mają tedy, pod względem ilości średnie żniwo, pod względem zaś jakości znacznie gorszy niż średnie.

Co się tyczy przezimowania żyta, to w Węgrzech i Siedmiogrodzie zachodziły takie same stosunki, jak w Austryi. Użyto pod ten towar 1,239.875 hektarów, zbiór ogólny oszacowano na $10^{2}/_{3}$ milionów cent. metr., co równa się niedoborowi $3^{3}/_{4}$ mil. cent. metr. Zbiór z hektara oszacowano na $8^{1}/_{2}$ cent. metr. Jakość ziarna jest rozmaitą, przeważnie jest złą, chociaż zdrowy i piękny towar znajduje się znacznie częściej, niż w Przedlitawii.

Stosunkowo gorszym jeszcze jest zbiór w Kroacyi, Slawonii i Pograniczu wojskowem, gdzie z 103.089 hekt., zebrano zaledwie pół miliona cent. metr. żyta, przeto z hektaru tylko 4·8 cent. Pod względem jakości, gorzej jest tu jeszcze niż w Węgrzech i Siemiogrodzie. Niedobór wynosi około 600.000 cent. metr., przeto ogólny niedobór w krajach węgierskich wynosi mniej więcej 4·5 milionów cent. metr.

Pod jęczmień użyto w Węgrzech i Siedmiogrodzie 1,007.806 hekt., zbiór oceniają na 13·5 cent. metr.; nadwyżka tedy ponad pełne żniwo wynosiłaby 1·75 mil. cent. metr. Pod względem jakości, jęczmień jest tu nieco lepszym niż w Przedlitawii.

W Kroacyi, Slawonii i Pograniczu wojskowem cały zbiór jęczmienia wynosi tylko 42.341 cent. metr. Pod względem jakości zadowala zupełnie.

W krajach korony św. Szczepana wynosi nadwyżka w jęczmieniu około 2 mil. cent. metr.

Owies zasiano w Węgrzech i Siedmiogrodzie na 996.656 hektarach.

Ogólne żniwo oceniono na 14 milionów cent. metr., co przedstawia około 1 milion nadwyżki po nad pełne żniwo. Jakość jest dość zadowalającą.

W Kroacyi, Slawonii i Pograniczu wojskowem oceniono zbiór na 1·7 milionów, nadwyżka po nad pełne żniwo wynosi tedy $^{1}/_{3}$ miliona.

Kraje korony św. Szczepana mają w owsie nadwyżki po nad pełne żniwo około $1^{1}/_{3}$ miliona cent. metr.

Tegoroczne żniwo wyda w całej Monarchii: pszenicy około 51, żyta 34, jęczmienia 31 i owsa 44 milionów cent. metr.

Nadwyżka ogólna w jęczmieniu wyniesie $3^{1}/_{2}$ miliona, w owsie $3^{3}/_{4}$ mil.; niedobór natomiast w pszenicy 1 milion, w życie 9 milionów cent. metr.

Sprawozdanie powiada w końcu:

Ocenienie zdolności wywozowej Monarchii, osobliwie co do zboża, ulega w ostatnich czasach szczególnym trudnościom, ponieważ stosunki konsumcyjne mąki pszenicznej i żytniej nie zależą, jak dawniej, tylko od wydatności zbiorów kartofli, kukurudzy, owoców strączkowych i owoców drzewnych, i od ich cen, ale także od tego, że z powodu podwyższenia płac robotnikom w wielu fabrykach, w górnictwie i w ogóle w różnych gałęziach przemysłu, mogą szerokie warstwy ludności, które dotychczas żywiły się przeważnie kartoflami i innemi surogatami, teraz żywić się o wiele lepiej. Skutkiem tego nastąpiła co do potrzeb konsumcyi wewnątrz państwa pewna zmiana cyfr, w każdym razie znaczna, jakkolwiek ściśle oznaczyć jej nie można. Uwzględniając o ile możności te stosunki, cenimy zdolność wywozową Monarchii dla pszenicy, a względnie mąki pszennej, na $3^{1}/_{2}$ do 4 milionów centnarów metr. Co do zboża, to mogłyby Austro-Węgry wywieść nadwyżkę produkcyi tylko wtedy, gdyby — co jest prawdopodobnem — ze względu na nieproporcyonalnie wysokie ceny zboża do wyżywienia ludzi, oraz i na potrzeby przemysłowe (głównie do wyrobu spirytusu) użyte zostały: jęczmień, kukurudza lub kartofle. Zdolność wywozową jęczmienia i słodu cenimy na 3 do $3^{1}/_{2}$, owsa zaś na $^{1}/_{2}$ do $^{3}/_{4}$ miliona centn. metr.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy. *)

Dnia 2 września 1891.

Lwów, pszenica 9·50 do 11·—, żyto 8·— do 9·—, jęczmień 7·— do 7·30, owies 7·50 do 7·85, rzepak 12·— do 13·50, groch —· do —·—, wyka —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— —·—.

Tarnopol, pszenica 9·50 do 11·—, żyto 8·— do 9·—, jęczmień 6·— do 6·75, owies 7·— do 7·50, groch 6·— do 10·—, wyka —·— do —·—, rzepak 12·— do 13·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 41·— do 48·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 9·— do 11·—, żyto 8·— do 9·—, jęczmień 5·75 do 6·50, owies 6·90 do 7·15, groch 6·— do 10·50, wyka —·— do —·—, rzepak 12·— do 13·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 41·— do 47·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—,

Jarosław, pszenica 9·60 do 11·—, żyto 8·50 do 9·—, jęczmień 6·25 do 7·25, owies 7·50 do 8·—, groch 6·30 do 9·75, wyka —·— do —·—, rzepak 12·25 do 13·60, lnianka —· do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel 55·— do 60·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 litr. pr. *loco* Lwów 17·— do 17·75 zł.

Zniżka cen pszenicy i żyta. Usposobienie spokojne.

*) Przedruk wzbroniony.

Nowa linia kolejowa. Jak się dowiaduje *Czas*, p. Edward Uderski, inżynier i przedsiębiorca budowlany, pracuje obecnie nad trasą nowej linii kolejowej normalno-torowej od Trzebini do Skawiec. Linia ta przecinać będzie kolej państwową w Byczowie i kolej północną w Wadowicach. Przez Wisłę przechodzić będzie kolej w Okleśnie. Długość nowej linii wynosić ma tylko 55 kilometrów.

Pertraktacya na dostawę podwód. Dnia 17 września 1891 odbędzie się w c. i k. Intedenturze korpusu 11 we Lwowie, pertraktacya na dostawę podwód dla przewożenia ciężarów i osób w stacyach: Bojany, Brody, Czerniowce, Czortków, Kołomyja, Monasterzyska, Rohatyn, Sadagóra, Nowa Żuczka, Stanisławów, Tarnopol, Tłumacz, Trembowla, Złoczów, Żółkiew, Radowce, Suczawa.

Oferty wnosić należy najdalej w powyższym terminie do godziny 10 rano, do c. i k. Intendentury XI korpusu we Lwowie.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w Intendenturze we Lwowie, tudzież w c. i k. magazynach prowiantowych, zaś formularze ofert w biurze Izby handlowej i przemysłowej.

Dla wiadomości fabrykantów i handlarzy spirytusem, zamieszcza się następujące uwagi, poczynione w tegorocznem sprawozdaniu c. i k. Konsulatu generalnego w Smyrnie: Bardzo pocieszającym jest fakt, że ponownie większe ilości spirytusu sprowadzono tu z Monarchii austro-węgierskiej dla tutejszej fabryki likworów, gdy od wielu dziesiątek lat, wyłącznie Rossya południowa dostarczała spirytusu dla placu tutejszego.

Konsumcya spirytusu w Smyrnie, jak całej Lewanty, jest bardzo znaczna; dla tego też na interes ten nasi gorzelnicy tem bardziej uważać powinni, ileże tenże bardzo jest rzetelny, ponieważ za towar sprowadzony po odbiorze tegoż płacą gotówką. Konkurencya naszego spirytusu jest jeszcze tą okolicznością ułatwiona, że wyrób ten dla swej jakości na placu w Smyrnie najlepszej zażywa sławy.

Wystawa międzynarodowa dla sportu jazdy konnej, polowania, rybołowstwa i t. p. odbędzie się w Schweningen w czasie od 1go czerwca do 30 września 1892.

Zgłoszenia na tę wystawę przesłać należy do komitetu powyższej wystawy w Schweningen. — Programy tej wystawy, tudzież formularze zgłoszeń przejrzeć można w biurze Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Petycyę o zniesienie ceł dowozowych uchwaliła jednomyślnie poznańska reprezentacya miejska. Magistrat również do niej przystąpił.

Bankructwa w Niemczech. W roku 1890 podano w Niemczech 6940 wniosków o ogłoszenie bankructwa, zaś ogłoszono je rzeczywiście w 5262 wypadkach. Na 100.000 mieszkańców wypadło 11,3 bankructw. Najwięcej takich wypadków było w r. z. w Bremie, a następnie w Hamburgu.

Zaprzeczenie. Spekulanci giełdowi rozpuścili pogłoskę, jakoby rząd rossyjski zamierzał rozszerzyć także zakaz dowozu na inne gatunki zboża. W obec tej pogłoski doniósł rossyjski konsul generalny w Gdańsku, baron Wrangel, zarządowi tamtejszego kupiectwa, że wiadomość ta jest prostym wymysłem.

Zakaz palenia okowity z kartofli miał być wydany, według doniesienia różnych pism niemieckich, przez rząd niemiecki ze względu na złe żniwa kartoflane. W obec tego oświadczają oficyalnie, że o zamiarze wydania rzeczonego zakazu w sferach decydujących nic nie wiadomo; że wprawdzie rząd żywi pewne obawy co do rezultatu zbioru kartofli, ale tyle jest pewnem, że o zakazie lub ograniczeniu palenia okowity z kartofli nie ma wcale mowy.

Plantacye tytoniu. Z inicyatywy rossyjskiego ministerstwa dóbr państwa, w guberniach południowych i południowo-zachodnich mają być urządzone doświadczalne plantacye tytoniu, celem podniesienia wartości gatunków tej rośliny, plantowanej w obrębie państwa.

Sprawa obowiązkowego zabezpieczenia podróżnych od wypadków, będzie poruszoną na ogólnych zebraniach akcyonaryuszów kolei w Petersburgu.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan zamieszka podczas manewrów na Węgrzech, dokąd się uda dnia 12 b. m., w zamku Najd. Arcyks. Karola Ludwika, w Nagy Tapolcsany.

Najj. Pani oraz Najd. Arcyks. Marya Walerya mają, według dotychczasowych dyspozycyj, pozostać w Ischl do końca września.

Węgierski minister Najw. Dworu Szögenyi-Marich, powrócił z dłuższego urlopu do Wiednia.

Na czas nieobecności Ministra wojny br. Bauera, udającego się na manewry, sprawy bieżące wspólnego Ministerstwa wojny, załatwiać będzie szef sekcyjny, generał-porucznik Merkl.

C. i k. poseł w Belgradzie, br. Thoemmel przybył z Bad-Ems do Wiednia.

Generalny dyrektor departamentu poczt i telegrafów, szef sekcyjny Obentraut, otrzymał, jak wiadomo, odznaczenie zaszczytne orderem Żelaznej korony II klasy. Z tego powodu zaznacza *Presse*, że p. Obentraut, który prowadził kierownictwo wspomnianego departamentu przed pięciu laty, położył w tym krótkim stosunkowo czasie wielkie zasługi około rozwoju instytucyi poczt i telegrafów. Brał on przed kilku laty udział, jako delegat Rządu „w powszechnym paryskim kongresie pocztowym", który przysporzył instytucyom tym wiele ulepszeń. Pośrednio przyczyniły się do tego także wzory, wzięte z urządzeń pocztowych i telegraficznych w Austryi. Szczególniej zaś podnosi *Presse* zasługi p. Obentrauta około urządzenia sieci telefonicznych, dziś w Austryi już znacznie rozgałęzionych.

Ministerstwo wyznań i oświecenia przeniosło w ciągu miesiąca sierpnia w całej Austryi (Przedlitawii) ogółem 91 profesorów (względnie nauczycieli) gimnazyów i szkół realnych; dalej zamianowało 18 prowizorycznych nauczycieli i 106 suplentów (w tej liczbie 7 nauczycieli religii) rzeczywistymi nauczycielami, wreszcie zamianowało 23 suplentów nauczycielami prowizorycznymi.

Z Monachium donoszą do *Presse*, że pierwsze czytanie projektów traktatów handlowych potrwa jeszcze dni kilka, poczem delegaci do konferencyj handlowych przystąpią do omawiania różnic, w propozycyach zachodzących. Układy toczą się dotychczas wogóle gładko; ważniejsze kwestye rozstrzygnięte zostaną w drugiem czytaniu.

Dzienniki niemieckie donoszą, że cesarz Wilhelm zmienił pierwotny plan podróży do Schwarzenau. Przybędzie on drogą na Pragę do Horn gdzie odbędzie się uroczyste powitanie w dniu jutrzejszym, o godzinie 7, minut 45 rano. Oczekiwać tu nań będą: Najj. Pan, król saski, Najdost. Arcyksiążęta i dygnitarze państwowi.

Do *Kölnische Zeitung* telegrafują, że Giers wkrótce odwiedzi księcia Bismarcka, poczem uda się do Włoch. W kołach dyplomatycznych berlińskich utrzymują stanowczo, że urlop Giersa jest wstępem do zupełnego usunięcia się jego z urzędu. Tymczasem z Petersburga otrzymuje *Politische Correspondenz* wiadomość, zaprzeczającą z naciskiem powtarzającym się w pewnej części prasy pogłoskom o bliskiem ustąpieniu ministra spraw zagranicznych, Giersa. Gdyby jednak Giers czuł się kiedyś spowodowanym do ustąpienia, to w poinformowanych kołach uważają za rzecz absolutnie niemożliwą, aby jego następcą mógł zostać obecny ambasador w Paryżu, br. Mohrenheim.

Dzienniki rossyjskie przynoszą znowu sporą wiązankę zarządzeń rządowych, w kierunku russyfikacyi prowincyj nadbałtyckich.

Now. Wremia zaznacza, że wszystkie katedry profesorskie w uniwersytecie dorpackim obsadzone będą przez Rossyan, a to dla tego, że dzisiejsi profesorowie wzbraniają się wykładać po rossyjsku.

Mosk. Wiedom. donoszą, że kierownictwo wszystkich zakładów naukowych w tych prowincyach, powierzone zostanie tylko Rossyanom.

Wreszcie *Russk. Wiedom.* głoszą, iż nastąpi wydalenie wszystkich obcokrajowców, pracujących w zakładach przemysłowych w prowincyach nadbałtyckich.

Podczas pobytu króla serbskiego, Aleksandra w Petersburgu, rozpuszczono wiadomość, że król nie przyjął deputacyi bułgarskiej, złożonej z Cankowa, Benderewa i Lukanowa dla tego, ponieważ — tak pisano z Petersburga — „król, jako gość carski, nie

może stykać się z zastępcami narodu, którego rząd nie postępuje zgodnie z wolą cara rossyjskiego, a przeciwnie należy do obozu jego nieprzyjaciół, do obozu obrońców wolności Bułgaryi". Obecnie pierwszy regent, Risticz zaprzecza, według doniesienia *Polit. Corresp.* z Belgradu, jakoby nieprzyjęcie deputacyi, w sposób wyżej przytoczony było motywowane. P. Risticz odpiera tę insynuacyę tem silniej, ile że mogłaby ona dać do myślenia, że Serbia w sprawach swoich kieruje się względami ubocznemi, a nie względami wyłącznie na interesa serbskie.

Minister spraw zagranicznych, Dżordżewicz przedłożył regentowi Risticzowi do podpisu ukaz, zarządzający następujące zmiany w dyplomatycznej reprezentacyi Serbii: posłowie Gruicz w Paryżu i Marinowicz w Bukareszcie, zostają spensyonowani; Simicz przeniesiony z Wiednia do Paryża, a następcą jego w Wiedniu będzie generał Sawa Gruicz; dalej zostanie Stoicz przeniesiony z Sofii do Bukaresztu, a dr. Milawanowicz do Sofii.

Dnewni List zaznacza, iż nominacya generała Gruicza, posłem w Wiedniu, ma głównie na celu przekonać gabinet wiedeński o szczerych zamiarach i życzeniach rządu serbskiego i rozprószyć nieufność, jaka w Wiedniu istnieje względem Serbii, a w ten sposób nawiązać serdeczne stosunki z Monarchią sąsiednią, co się Simiczowi nie powiodło.

Z Konstantynopola telegrafują: Dymisya ministra marynarki, Hassana baszy, jest rzeczą postanowioną, a wykonanie odroczone tylko z powodu nagłej śmierci ministra wojny, Ali Saiba baszy. Śmierć Ali Saiba baszy nastąpiła bezpośrednio po audyencyi jego u sułtana. Sułtan czynił ministrowi najdotkliwsze wyrzuty, iż mimo wszelkich ofiar, ponoszonych dla armii, rząd nie może utrzymać w państwie bezpieczeństwa publicznego, owszem, zdany jest na łaskę i niełaskę zuchwałych rabusiów, przez co położenie Porty w obec zagranicy staje się upokarzającem. Takie same słowa nagany i niezadowolenia zwrócił sułtan również do ministra marynarki i dla tego jego dymisya nie może już ulegać żadnej wątpliwości.

Według doniesień z Paryża, zbliżenie się konserwatystów do umiarkowanych żywiołów, republikańskich, żywo zaniepokoiło radykałów. Zaraz też po zebraniu się Izby interpelować będą posłowie: Locroy i Dide w sprawie stosunku rządu do stronnictw monarchicznych. Stanowisko, jakie gabinet francuski zajmie w obec tej interpelacyi, jest kwestyą niezmiernie ważną. Od niego bowiem zależeć będzie w wielkiej części dalszy postęp wewnętrznego uspokojenia kraju.

Z otrzymanych w Paryżu nowszych wiadomości z Kongo, wnioskują nowu, że los wyprawy Crampela nie jest tak tragiczny, jak już przyjmowano za pewnik. Crampel miał postępowaniem swojem zjednywać sobie wszędzie przychylność krajowców. Doniesienie o wymordowaniu członków wyprawy, opierać się miało tylko na wersyach, rozszerzanych przez straż tylną pochodu, która, jak sama twierdzi, na pierwszą wieść niesprawdzoną o mordach wyprawy, umknęła z powrotem.

Standard londyński podał z Konstantynopola dwie depesze, których doniesienia obudziły niewiarę w prawdziwość ich i zdumienie. W pierwszej donosi, że Turcya zgodziła się na wszystkie żądania Rossyi co do wolnego przebywania okrętów rossyjskich przez Dardanele; powtóre, że Porta przesłała piśmiennie, wielce uprzejme przeproszenie Rossyi; nakoniec, że komendant cieśnin złożony został z urzędu za to, że kwestyonował wolny przejazd okrętów przez Dardanele.

W drugiej depeszy donosi *Standard*, że lord Salisbury ofiarował Porcie rozpoczęcie ponownych rokowań w sprawie Egiptu. Wiadomości powyższe muszą być sprawdzone, cała zaś prasa europejska twierdzi, że spotka je raczej zaprzeczenie.

Z Londynu donoszą, że Parnell stracił najważniejszy, oddany mu dotychczas organ opinii publicznej, mianowicie dziennik *Freeman Journal*. Parnell ma zamiar założyć w ciągu kilku najbliższych tygodni nowy dziennik, któryby był prowadzony, jak *Freem. Journal*, obecnie zostający w rękach nieprzychylnych mu akcyonaryuszy.

Rząd włoski otrzymał z Afryki wiadomości, które wykluczają wszelkie obawy co do położenia w afrykańskiej kolonii włoskiej. *Agencya Stefani'ego* donosi, że minister spraw wewnętrznych zniósł zakaz przywozu bydła do Włoch z granic austryackich, a to po sprawdzeniu, że zaraza w Gorycyi i Gradysce wygasła zupełnie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 2 września. Najj. Pan zamianował biskupa sufragana i proboszcza gr. kat. kapituły w Przemyślu, ks. Kuiłowskiego, gr. kat. biskupem w Stanisławowie.

Księstwo czarnogórscy wraz z następcą tronu, ks. Daniłą, wyjechali dzisiaj rano przez Tryest do Cetynii.

Wiedeń, 2 września. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najjaśniejszy Pan, Najwyższem postanowieniem z dnia 3 sierpnia b. r. zamianował archidyakona kapituły metropolitalnej w Zadarze, Grzegorza Rajevicza, arcybiskupem Zadaru.

Cilli, 2 września. Najjaśniejszy Pan przybył wczoraj wieczór o godzinie 7, witany hucznemi okrzykami: Niech żyje! i dźwiękami kapeli, grającej hymn ludowy; ztąd odjechał Monarcha na manewry do Schwarzenau. Odpowiadając na przemówienie burmistrza, dziękował Najj. Pan kilkakrotnie za uprzejme przyjęcie i wierność miasta, okazaną Domowi cesarskiemu, wyrażając przytem nadzieję, że za powrotem zastanie miasto tak samo usposobione. Najjaśniejszy Pan cieszy się, iż miał sposobność przekonać się osobiście o postępie i rozwoju miasta.

Schwarzenau, 2 września. Na małym, uroczyście przystrojonym dworcu, ustawiono dla Monarchów namiot, w którym odbędzie się przyjęcie. Drogę z dworca do Schwarzenau (5 minut jazdy) przemieniono w piękną aleę, ubraną flagami. Zdobią ją trzy bramy tryumfalne. Wszystkie domy w Schwarzenau, w liczbie około 60, przystrojone są flagami. W zamku br. Widmana przygotowano apartamenta pierwszego piętra dla obu Monarchów: po lewej stronie dla Najj. Pana, po prawej dla cesarza Wilhelma. Na drugiem piętrze zamieszka król saski. Każdy z apartamentów składa się z salonu, audyencyonalnego i sypialni. Po za Schwarzenau urządzono wozownie i stajnie dla koni cesarskich i ekwipaży dworskich. Konie Najj. Pana umieszczono w zamku. Cesarz Wilhelm i król saski mieć będą własne konie. Drogi w okolicy Schwarzenau są w wybornym stanie.

Nieskończone kolumny wojska ściągają tu ze wszech stron, w doskonałej postawie. Pogoda prześliczna.

Hr. Kalnoky i kanclerz Caprivi zamieszkają w zamku Meyres, o pół mili od Schwarzenau.

Schwarzenau, 2 września. Najj. Pan przybył tu dzisiaj o godzinie 8 m. 35 rano. Na dworcu kolejowym powitali Monarchę: Namiestnik, burmistrz i duchowieństwo. Licznie zebrana ludność wydawała na cześć Najj. Pana pełne zapału okrzyki. Monarcha zaszczycił kilkoma łaskawemi słowy namiestnika, burmistrza i barona Widmanna. Wśród grzmiących okrzyków odjechał Monarcha wprost z dworca kolejowego, pięknie przystrojonemi ulicami do zamku Schwarzenau, przed którym ustawioną była kompania honorowa. W przedsionku zamkowym powitała Jego Ces. Mość baronowa Widmann. W zamku przyjmował Monarcha przedstawicieli szlachty, urzędników, duchowieństwo i różne korporacye.

Schwarzenau, 2 września. Podczas przyjęcia na dworcu kolei, odpowiadając na przemowę burmistrza, rzekł Najj. Pan, że nigdy nie widział jeszcze tylu burmistrzów razem zgromadzonych, jak teraz w Schwarzenau. Monarcha uważa liczne zgromadzenie burmistrzów jako dowód patryotyzmu i dynastycznych uczuć ludności, za które całem sercem dziękuje.

W południe przybyli tutaj Najd. Arcyksięstwo Karol Ludwik i Marya Teresa, których przyjmował Namiestnik. Baronowa Widmann wręczyła Najd. Arcyksiężnej przy powitaniu bukiet.

Göpfritz, 2 września. Najd. Arcyksiążęta Albrecht, Rainer i Wilhelm przybyli tu o godz. trzy kwadranse na 10 zrana, zostali uroczyście przyjęci i zamieszkali w pięknie przystrojonych domach burmistrza, pierwszego radnego miasta i proboszcza.

Wiedeń, 2 września. Doniesienie z Cetynii, jakoby z Dubrownika odszedł do Albanii statek, z zapasami karabinów, rewolwerów, prochu i amunicyi nie znajduje potwierdzenia w sferach dobrze poinformowanych.

Wiedeń, 2 września. (*Tel. pryw.*) Książę czarnogórski, który tu zachorował, ma się lepiej i za kilka dni powróci do Cetynii.

Wiedeń, 2 września. Urzędowe sprawozdanie o tegorocznym targu zbożowym, zaznacza, że należy on do najbardziej uczęszczanych, jakie kiedykolwiek były. Liczył przeszło 6000 uczestników. Obrót w jęczmieniu był bardzo znaczny (około 400.000 centn. metr.), po cenach prawie stałych. W pszenicy, w pierwszym dniu było mało transakcyj; drugiego dnia ruch się ożywił; obrót wynosił około 100.000 centn. metr. Co do żyta, to zeszłotygodniowy ubytek spowodował znaczne podwyższenie cen. Popyt był dość żywy, zaofiarowanie jednak małe; obrót wynosił 80.000 centn. metr. Ceny owsa niezmienione. Kukurudza ma zbyt dość dobry, po cenach stałych. Termina rozpoczęły się spokojnie, później nastąpiło stopniowanie ku zwyżce, która, szczególnie w drugim dniu, przy znacznej fluktuacyi cen, doszła do większych rozmiarów.

Gdańsk, 2 września. Niemiecki wiec katolików uchwalił działać w kierunku zwołania międzynarodowego kongresu katolików, któryby miał się zająć sprawą odbudowania państwa kościelnego.

Dalej uchwalono obchodzić uroczyście 100 rocznicę urodzin Piusa IX w dniu 15 maja 1892 i wystawić Windthorstowi pomnik w Meppen.

Berlin, 2 września. *Reichsanzeiger* donosi: Wskutek wzrostu cen drzewa opałowego, polecił minister rolnictwa regencyom, ażeby postarały się o wczesne pokrycie potrzeb lokalnych, tudzież, ażeby ludności niezamożnej ułatwiły nabywanie drzewa opałowego z lasów rządowych, po cenach umiarkowanych.

Berlin, 2 września. (*Tel pryw.*) Hr. Herbert Bismarck otworzył wczoraj w Schönhausen muzeum imienia Bismarcka.

Kiel, 2 września. Okręt „Presidente Pinto" wyjechał z portu.

Stutgart, 2 września. *Statsanzeiger* donosi, że w stanie zdrowia króla następuje powolne, lecz trwałe polepszenie.

Petersburg, 2 września. (*Tel. pr.*) Minister wojny zwrócił uwagę rady ministrów, że stosunkowo do wzrostu armij zagranicznych, wzmógł się także i wywóz koni rossyjskich, w szczególności zaś wytrwałej rasy koni polskich, do Włoch, Francyi i Turcyi. Dla tego też zalecił minister wojny, ażeby przedsięwzięto środki, celem ograniczenia wywozu koni.

Petersburg, 2 września. Na podstawie ukazu carskiego z d. 28 lipca, zezwolił minister skarbu bankowi państwowemu, na wypuszczenie ponownej emisyi biletów kredytowych, na sumę 25 milionów r. s.

Mitawa, 2 września. Wiele gmin wiejskich gubernii Kurlandzkiej rozpoczęło działać samoistnie, celem urządzenia pomocy, z powodu nieurodzajów. Włościanom, dotkniętym klęską postanowiono wypożyczyć zboże ze spichrzów gminnych, podobnie też dostarczać potrzebującym zboża na własny rachunek, we własnych workach do najbliższych stacyj kolejowych.

Bukareszt, 2 września. (*Tel. pryw.*) Królowa Natalia przebywa dotąd w Sinaia. Dnia wyjazdu nie oznaczono.

Belgrad, 2 września. Z powodu nieprzezwyciężonych finansowych trudności, a częścią także skutkiem wniesionych przedstawień, musiał minister wojny odstąpić od zamiaru urządzenia manewrów w wielkim stylu, pomiędzy Niżem a Pirotem. Odbędą się tylko ćwiczenia na mniejszą skalę, jak co roku. Objawia się usiłowanie, ażeby przedstawić rzecz tak, jakoby zamiar, którego zaniechano, nie był nigdy na seryo traktowany.

Saloniki, 2 września. Uprowadzony przez zbójców poddany włoski Sollini, został wypuszczony na wolność.

Paryż, 2 września. (*Tel. pryw.*) *Temps* omawia w dłuższym artykule broszurę, która się świeżo pojawiła w Wiedniu, o sytuacyi europejskiej i uważa ją za wielce niepokojącą.

Londyn, 2 września. Dziewiąty międzynarodowy kongres oryentalistów został wczoraj otwarty.

Londyn, 2 września. *Times* wyraża przekonanie, że milcząca zmiana traktatu o Dardanele, z korzyścią dla Rossyi, odwlekłaby odwołanie zbrojnych sił angielskich z Egiptu do terminu, nie dającego się oznaczyć.

Nowy Jork, 2 września. Rzeczy w Chili układają się spokojnie. Zwolennicy Balmacedy przyłączyli się w znacznej części do kongresistów. Generała Baquedano uznano tymczasowym prezydentem. Pewną liczbę osób, obwinionych o podburzanie do powstania, rozstrzelano sumarycznie. Rozstrzelanych zostanie też wielu wybitnych urzędników Balmacedy. Admirałowie: niemiecki i amerykański odrzucili żądanie kongresistów, ażeby wydali ministrów Balmacedy, znajdujących się na okrętach tych admirałów. Admirałowie oświadczyli, że wydadzą ministrów tylko pod tym warunkiem, jeśli im wytoczony zostanie zwykły bezstronny proces cywilny.

Konstantynopol, 2 września. Na przyjazne przedstawienia Porty, z powodu gromadzenia wojsk serbskich, odpowiedział rząd belgradzki, że uprzedził już mądre wskazówki Porty, polecając dobrowolnie reprezentantowi swemu w Sofii, ażeby oświadczył, iż rząd porzuci zamiar odbycia manewrów na granicy bułgarskiej, skoro Bułgarya zaniecha manewrów na granicy serbskiej.

Nowy Jork, 2 września. (*Tel. pr.*) W Detroit wypadł w sobotę żeglarz powietrzny Logan, z balonu, który znajdował się w tej chwili na wysokości 6000 stóp nad ziemią, i zabił się oczywiście na miejscu. Około 30 tysięcy ludzi znajdowało się na miejscu przerażającego wypadku.

Telegrafowany kurs wiedeński:

Wiedeń, 2 września 1891, godzina 0 minut 30. Akcye kredytowe 275·75, Akcye kolei państwowej 285·12, Akcye tytoniowe 158·—, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa 101·75 Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczn. obligacye Banku dla krajów koronnych 198·10, listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½ prc. listy zastawne banku krajowego 98·75, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 —·—, Napoleondory —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota 103·—, za 100 marek 57·70, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 1 września 1891 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent —·— do —·— zł. Szczecin: Pszenica —·— do —·— zł. rzepak —·— do —·— zł., spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Wróciłem

Dr. Ż. Krówczyński

ulica Lindego l. 7. 5707

PRZYJECHALI DO LWOWA.
dnia 2 września 1891.
H. Zorża.

Pp. S. hr. Fredro z Podlisek, L. Koziebrodzki z Chlebowa, B. Komarnicki z Monasterzysk.

H. Langa.

Pp. E. Krich z Zbaraża, F. W. Lederer z Wiednia, W. Wolf z Wiednia, J. E Wosmek z Zabłotowa.

C. k. austryackie koleje państwowe.

Wyciąg z rozkładu jazdy
ważny od 1 czerwca 1891.

(Wedle zegaru lwowskiego).

Odjazd ze Lwowa:

W kierunku ku Stryjowi:

6.20 rano. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza, Ławocznego, Munkacsa Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

10.50 przed południem. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy i Stanisławowa.

8.05 wieczór. Pociąg osobowy do Stryja, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

8.53 wieczór. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa i Suchy.

W kierunku ku Czerniowcom:

5.24 rano. Pociąg osobowy do Stanisławowa i Kołomyi.

9.16 przed południem. Pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna.

4.30 po południu. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu.

10.24 wieczór. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Suczawy, Husiatyna.

W kierunku ku Bełzcowi.

9.25 przed południem. Pociąg mięszany do Bełzca i Sokala

7.40 wieczór. Pociąg mięszany do Żółkwi.

Przyjazd do Lwowa:

W kierunku ze Stryja:

7.54 rano. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja.

9.02 rano. Pociąg osobowy ze Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja

3.42 po południu. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

12.19 w nocy. Pociąg osobowy z Nowego Sącza, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego.

W kierunku z Czerniowiec:

6.53 rano. Pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec, Stanisławowa.

2. po południu. Pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.

8. wieczór. Pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.

11.52 w nocy. Pociąg osobowy z Kołomyi, Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku z Bełzca:

6.45 rano Pociąg mięszany z Żółkwi.

4.22 po południu. Pociąg mięszany ze Sokala i Bełzca;

Plakaty rozkładów jazdy na szlakach koleji państwowych w Galicyi nabyć można na każdej stacyi po 6 centów.

Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa; o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy; — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany; — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 20 południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy,

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny; — o g. 8 m. m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy; — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny; — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 1 września 1891

(bez kupona bieżącego.)

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	205	—	208	—
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	235	—	238	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	302	—	305	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. wa. los w 40 l.	100	50	101	20
" " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	108	60	109	30
Banku hipot. $4^1/_2$pr. los. w 50 l.	98	40	99	10
Banku kraj. $4^1/_2$pr. wa. los w 51 l.	98	30	99	—
Tow. kred. galic. ziem. w 4pr. wa. I. emis.	97	—	97	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. wa. los. w $41^1/_2$ lat	95	—	95	70
$4^1/_2$ pr. wa. los. 52 l.	99	30	100	—
4 pr. wa. los. w 56 l.	94	70	95	40
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	60	—	62	—
daw. 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a.	52	—	54	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat.	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	10	104	80
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	91	80	92	50
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	101	30	102	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Pożyczki kr. po 6 pr. wa.	104	50	—	—
Pożyczki kr. po $4^1/_2$ pr. wa.	98	20	98	90
" " " 4 " "	91	50	92	20
5. Losy miasta Krakowa	21	75	23	75
" " Stanisławowa	27	—	29	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	54	5	64
Napoleondor	9	28	9	38
Półimperyał	9	45	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	23	1	33
" " papierowy	1	20	1	22
100 marek niemieckich	57	40	57	90

Kurs giełdy wiedeńskiej,

Dnia 29 sierpnia 1891.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	90 75	90.95
luty-sierpień	90 75	90.95
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	90.55	90.75
kwiecień-październik	90.55	90.75
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	135.75	136.75
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	136 75	137.50
" " 1860 po 100 złr. 5 pr.	147.50	148.50
" " 1864 po 100 złr.	180.—	180.50
" " 1864 po 50 złr.	179.50	180.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	147. -	148.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.40	109.70
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	102.05	102.25
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.—	105.40
Galicyi	104 —	104.80
Niższej Austryi	109.50	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł wa. 4 pr.	90 60	91.60
3. Akcye		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	151.75	152.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	276.75	277.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	6 6. —	615.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	198 —	198.75
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1008.—	1012.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	86.-	86.25
Aust. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m.	302. —	304.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	27 7.—	2710.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	205.50	206.—
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	236 85	237.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	86.25	86 75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	101.75	102 75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	198.—	200.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.—	101.—
" " " premiowe po 3 pr.	109.25	110.—
Gal zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
" " " " " w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
" " " " " w 36 l. 6 pr.	100.25	101.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	98 —	98.50
" " " " po 4 pr. w 41 l. wyl.	94 75	95.25
" " " " po $4^1/_2$ pr. w 52 latach zwrotne	99.—	99.50
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. w $51^1/_2$ l.	98.75	99.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100.50	101.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.75	101.25
Banku aust. węg. $4^1/_2$ pr.	101.—	101.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	100.50	101.50
" Zakł. kr. ziem. po $5^1/_2$ pr.	103.85	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	103 25	104.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	98.75	99 65
" " po 100 zł. " 1887 "	98 50	99 30
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr.	98 70	99 30
detto (Jarosław-Sokal	95. -	95.50
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82.—	82.50
z r. 1884	90.20	91.—
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100.30	101 30
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	189.—	190.—
Clarego po 40 zł. m. k.	54.	56.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	122.—	124.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	22.30	22 60
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	20.75	21.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	54.—	55.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	55.—	56.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	—.—	—.—
" " węg. " po 5 zł.	11 25	11 75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	20.60
Salma po 40 zł. m. k.	59.—	61.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	60.—	62 —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa).	27.50	29 50
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	133.—	135.—
" " po 50 zł. w. a.	—.—	66 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	35 —	36 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	49.50	50 50
7. Weksle za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	117 20	117 55
Paryż za 100 fr.	46 40 —	46.45 —
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5.59.—	5.61.—
" pełnej wagi	5.58.—	5.60.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9 32. —	9.33 50
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

	zł	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
" " " w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
" " kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 9741 (5692 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 21 września 1891 i 16 października 1891 licytacya realności wyk. hip. l. 218 ks. gr. gminy kat. Pielnia objętej Katarzyny z Piszyków Prockowej własnej na rzecz Salamona Löffla pto 40 zł. zpn.

Cena wywołania 180 zł.

Wadyum 18 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata Gawła w Sanoku.

C. k. Sąd powiatowy m. del.
Sanok, dnia 20 lipca 1890.

L. 2333 (5659 3—3)

W dniach 24 września 1891 i 22 października 1891 odbędzie się w tutejszym sądzie każdym razem o godz. 10 przed południem celem uzyskania dla c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego kwoty 7 zł. 50 ct. przymusowa publiczna sprzedaż stanowiącej ciało hipoteczne lwh. 294 gm. kat. Manasterczany objętej realności dłużniczki Feigi Friedmann własnej, z tem, iż realność ta przy przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, przy drugim zaś terminie licytacyjnym także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź kwotę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 70 zł.

Zakład 7 zł.

Resztę warunków licytacyjnych. tudzież akt opisania i ocenienia przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Sołotwina, 30 kwietnia 1891.

L. 2386 (5701 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano w dniu 11 września 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 października 1891 nawet poniżej takowej licytacya 3/6 części lk. 311 gm. kat. Monasterzyska Chaskla Schindelmanna własnej na rzecz G. Neidlingera pto 65 zł. 21 ct. aw. z pn.

Cena wywołania 50 zł.

Wadyum 5 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania, wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla późniejszych wierzycieli kurator Izaak Kimmel.

Zarazem zawiadamia się o tem niewiadomego z miejsca pobytu dłużnika Chaskla Schindelmanna z uwagą, że Mojżesz Weil z Monasterzysk kuratorem dla niego ustanowionym został, któremu też uchwałę licytacyjną doręczono.

Wzywa się zatem Chaskla Schindelmanna, aby temuż kuratorowi potrzebnej udzielił informacyi lub innego zastępcę tut. Sądowi przedstawił, gdyż inaczej złe ztąd wyniknąć mogące skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Monasterzyska, 20 maja 1891.

L. 5485 (5660 3—3)

W dniach 24 września 1891 i 22 października 1891 odbędzie się w tutejszym sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem celem uzyskania dla c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi kwoty 23 rat po 12 zł. a. w. zpn. przymusowa publiczna sprzedaż realności stanowiącej ciało hipoteczne lwh. 1237 gm. kat. Sołotwina objętej dłużnika Hrynia Kapaka własnej pod l. 89 w Zarzeczu położonej, z tem, iż realność ta przy pierwszym terminie tylko w yżej ceny szacunkowej lub za takową, przy drugim zaś terminie licytacyjnym także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź kwotę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł.

Zakład 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i ocenienia przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Sołotwina, 16 lipca 1891.

L. 4341 (5412 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 135 zł. zpn. odbędzie się na rzecz towarzystwa zaliczkowego w Rudkach w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 91 gminy kat. Koropuż objętej dłużnika Ołeksy Kołodzieja własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 28 października 1891 i 9 grudnia 1891 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie licytacyjnym sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej, a na drugim terminie nawet niżej takowej.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Jędrzej Pawlisz z Rudek.

Cena wywołania wynosi 767 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Rudki, dnia 31 lipca 1891.

L. 7471 (5720 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi 30 września i 4 listopada 1891 każdym razem o godz. 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 6 w Sobolowie objętej dłużnika Mikołaja Koseli własnej na rzecz Kasy Oszczędności miasta Bochni pto 142 zł. 44 ct.

Cena wywołania 813 zł.

Wadyum 81 zł.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Wiśnicz, 10 lipca 1891.

L. 12550 (5716 1—3)

W sprawie egzekucyjnej stowarzyszenia „Wzajemna pomoc" przeciw Szczepanowi Łaszczykowi i Tomaszowi Jelonkowi o 50 zł. aw. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest dnia 13 października 1891 i dnia 9 listopada 1891 zawsze o godz. 10 pzzed południem przymusowa sprzedaż a) realności pod lwh. 55 i b) połowy realności lwh. 157 w Piaskach wielkich położonych.

Cena szacunkowa wynosi ad a) 68 zł., ad b) 55 zł a

Wadyum ad a) 7 zł. ad b) 5 zł. aw.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Feuereisen.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 30 czerwca 1891.

L. 7112 (5717 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 13 października 1891 licytacya 2/6 części realności według wyk. hip. 703 1/4 gminy Sniatyna Izraela Griffel w 1/2 a Seliga Griffel w 1/6 części własnych na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Sniatynie pto 158 zł. 63 ct. aw. zpn. na którym takowe za jakąbądź kwotę, jednak nie niżej sumy równej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje i pretensyom hipotecznie ubezpieczonym.

Cena wywołania 905 zł. 98 ct.

Wadyum 90 zł. 60 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Dawidowicza ze Sniatyna.

C. k. Sąd powiatowy.

Sniatyn, 10 sierpnia 1891.

L. 4265 (5554 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że dnia 28 października 1891 i dnia 4 grudnia 1891 odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności w kwocie 89 zł. zpn. na rzecz firmy G. Neidlingera we Lwowie egzekucyjna publiczna sprzedaż 1/4 części realności Chaima Grünspana w whl. 471 gm. kat Tłuste miasto objętej

Realność ta będzie sprzedana na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania a na drugim za jakąbądź cenę.

Cena wywołania 50 zł.

Wadyum 5 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych został ustanowiony c. k. notaryusz p. Władysław Rubczyński z Tłustego.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłuste, dnia 11 czerwca 1891.

L. 10135 (5609 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 25 w Psarach, wedle wyk. hip. nr. 11, 272 i 274 tejże gminy dłużników Jaśka, Józka i Justyny Czeczyłów, Kłyma Czeczyła i Pawła Łysego własnyrh na zaspokojenie wierzytelności ck. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 81 zł zpn. dnia 11 listopada 1891 i dnia 16 grudnia 1891 o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej cen szacunkowych 130 zł., 30 zł. i 135 zł. aw., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi dla realności lwh. 11 kwotą 13 zł. 30 ct., dla realności lwh. 272 kwwotę 3 zł. a dla realności lwh. 274 kwotę 13 zł. 50 ct.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz.

Rohatyn, dnia 19 sierpnia 1891.

L. 6019 (5537 1—3)

W ck. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Tennenbauma jako cessyonaryusza Marcina Dudka w kwocie 15 zł, 68 ct. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 3/12 części realności lwh. 307 i 3/4 części realności lwh. 308 ks. gł. gm. kat. Siedliska objętej na imię Jana, Antoniego i Zofii Lasotów zaintabulowanej w dniach 26 października i 30 listopada 1891 o 10 godzinie rano.

Cena wywołania pierwszej realności 175 zł. 50 ct., zaś drugiej 2358 zł. 75 ct

Wadyum na pierwszą 18 zł., na drugą 236 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyczyn, 6 sierpnia 1891.

L. 1354 (5634 1—3)

W tutejszym sądzie w dniach 30 września i 2 listopada 1891 r. zawsze o 10 rano odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności lwh. 319 ks. gr. gm. Kańczuga objętej Feliksa i Franciszki Sochackiej własnej, tudzież połowy realności lwh. 280 ks. gr. gm. Kańczuga objętej Franciszki Sochackiej własnej w celu wydobycia pretensyi Towarzystwa Zaliczkowego łańcuckiego w kwocie 187 zł. 50 ct.

Cena wywołania 965 zł. 50 ct.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków, przejrzeć można w sądzie.

Przeworsk, 27 marca 1891.

L. 3664 (5719 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi 30 września i 4 listopada każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 48 gm. kat. Kurów objętej dłużnika Jana Capika własnej na rzecz Kasy Oszczędności miejskiej w Bochni pto 400 zł.

Cena wywołania 3572 zł.

Wadyum 357 zł.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

iC. k. Sąd powiatowy.

Wiśncz, 10 lipca 1891.

L. 4552 (5605 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności spadkobierców Natana Grabszhrifta w kwocie 180 zł. aw. zpn. odbędzie się w tym sądzie dnia 13 października 1891 i dnia 13 listopada 1891 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę całej realności objętej wykazem 62 ks. gr gm. kat. Kolbuszowa wedle poz. 1 karty własności do dłużników nieobecnego Fiszla Binnenstocha dla którego ustanowiono kuratorem dr Adolfa Bryka z Kolbuszowej i masy spadkowej Róży Biennenstockowej należącej.

Cena wywołania 1500 zł.

Wadyum 150 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, dnia 30 lipca 1891.

L. 5192 (5706 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Pawła i Aloizyi Koniecznych przeciw Józefowi Plucińskiemu pcto 61 zł. 38 ct. aw. rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności pod nk. 16 w Ispie lwh. 208 ks. gr. gm. Spotysz nę dzień 14 października 1891 i na dzień 18 listopada 1891 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 60 zł.

Cena szacunkowa 600 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Władysław Bogdani.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Żywiec, dnia 14 lipca 1891.

L. 10113 (5598 1—3)

Podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 80 zł. aw. zpn. przymusowa sprzedaż połowy ciała hip. 245 ks. gr. Płuków i całego ciała hip. 120 ks. gr. Strutyn Mieczysława Kruszelnickiego własnych na rzecz Racheli Jannenfeld w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi dnia 15 października 1891 i dnia 17 listopada 1891 każdym razem o godzinie 10 rano z tem przedsięwziętą zostanie, na drugim terminie także i niżej ceny wywołania.

Wadyum wynosi dla połowy ciała hip. 245 gm. Płuhów, 27 zł. a dla całego ciała hip. gminy Strutyn 69 zł.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny preejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany.

Złoczów, dnia 16 czerwca 1891.

L. 5008. (5733 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Kołodziejowie położonej, wedle wyk. hip. 100 i 69 tejże gminy Kołodziejów, dłużnika Jakima Dworniaka własnej, na zaspokojenie pretensyi Michała Ciurka w kwocie 145 zł., dnia 22 września i dnia 27 października 1891, każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej za jakąkolwiekbądź cenę.

Wadyum wynosi 65 zł. 62 ct. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 21 kwietnia 1891 do tabuli weszli, kuratorem p. dra Przesmyckiego w Haliczu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Halicz, dnia 5 lipca 1891.

L. 4658 (5702 2 3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku ogłasza, że dla zaspokojenia wierzytelności Leiby Feita z Gwoździca w kwocie 8 zł. wa. zpn. odbędzie się w dniach 16 września i 16 października 1891, każdym razem o godzinie 11 przed południem w ck. Sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności objętej wyk. hip. l. 126 gm. kat. Nart.

Cena wywołania 839 zł.

Wadyum 84 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Nisko, dnia 18 lipca 1891.

L 3915 (5705 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Karola Studenckiego przeciw małoletnim Adamowi, Magdalenie, Stanisławowi i Anieli Studenckim do rąk ich matki i opiekunki Katarzyny Studenckiej oraz tej ostatniej w imieniu własnem pcto 169 zł. $15^{10}/_{13}$ ct. zpn. rozpisaną została egzekucyjna licytacya $^{4}/_{12}$ części posiadłości nk. 337 w Żywcu położonej lwh. 337, na dzień 22 września 1891 i na dzień 27 października 1891 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum 122 zł.

Cena szacunkowa 1219 zł. $33^{1}/_{2}$ ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony dr. Edmund Udziela w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Żywiec, 27 czerwca 1891.

L. 11131 (5693 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 25 września 1891 i 21 października 1891 licytacya realności wyk. hip. l. 62 ks. grunt. gminy kat. Trepcza objętej Pawła Huczka własnej na rzecz Celiny Okołowicz pto 100 zł. zpn.

Cena wywołania 275 zł.

Wadyum 28 zł aw.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Flakowicza w Sanoku.

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany.

Sanok, dnia 31 lipca 1891.

L. 3023 (5632 2 3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 28 września i w dniu 23 listopada 1891 o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż jednej piątej (1/5) części realności w Chobocie pod nk. 20 położonej lwh. 421 gminy kat Grobli objętej a Franciszka Sadzyła własnej na rzecz Maurycego Samuela o 268 zł. 95 ct.

Cena wywołania tej 1/5 części wynosi 261 zł.

Wadyum zaś 27 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszosądowej.

Niepołomice, dnia 24 lipca 1891.

C. k. Sędzia powiatowy.

L. 839. (5513 3—3)

Wegen Sicherstellung der Verpflegs-Erfordernisse pro 1892 bestehend in Brot zu Portionen a 875 Gr., ferner Hafer, Streu und Bettenstroh dann Holz für die Concentrirungsstationen in Drohowyże bei Mikołajów und Olchowce bei Sanok wird Donnerstag den 1 Oktober l. J. um 11 Uhr Vormittag beim k. k. Staatshengsten-Depot in Drohowyże eine Verhandlung durch Übernahme schriftlicher Offerte, welche zu diesem Zwecke auch rechtzeitig mit der Post eingesendet werden können abgehalten werden.

Die näheren Bestimmungen hierüber können aus den bei den k. k. Bezirkshauptmannschaften in Żydaczów, Drohobycz, Lisko, Brzozów, Jasło, Sanok, Dolina, Kalusz, Sambor, Stanislau, Grodek und Przemyśl, dann bei den Stadt-Magistraten in Lemberg, Mikołajów, Stryj, Rozdol, Szczerzec und Sanok sowie auch bei der landwirtschaftlichen Gesellschaft in Lemberg erliegenden Kundmachungen entnommen, die vollständigen Offertverhandlungsbedingnisse aber in der Rechnungskanzlei der Depots in Drohowyże eingesehen werden.

Vom k. k. Staats-Hengsten-Depot in Drohowyże

am 23 August 1891.

Z. 1416 (5495 2—2)

Pferde Licitation.

in dem kk. Staatsgestüte zu Radautz in der Bukowina

Am 25 September 1891 um 10 Uhr Vormittags werden in dem kk. Staatsgestüte zu Radautz nachstehend verzeichnete zur Zucht oder zum Gebrauch verwendbare Pferde gegen gleich baare Bezahlung an den Meistbietenden versteigerungsweise hintangegeben werden und zwar.

3-jährige Wallachen . .	1	Stück
2 „ „ . . .	2	„
1 „ Hengste . . .	2	„
Pepinier Stuten . . .	5	„
3-jährige „ . . .	1	„
2 „ „ . . .	2	„
1 „ „ . . .	2	„
Gebrauchspferde . . .	5	„
Huzulen Muterstuten . .	3	„
„ 3-jährige Stuten .	1	„
„ 2 „ „ . .	1	„
„ 1 „ „ . .	4	„
Zusammen	29	Stück

Von k k. Staatsgestüte.

Radautz, im August 1891.

L. 64094 (5675 3—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru w latach 1892, 1893 i 1894 do utrzymania drogi Siwka Halicz w Stanisławowskim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 21 września 1891 w c. k. Starostwie w Stanisławowie rozprawa zapomocą ofert pisemnych.

Ilość szutru w r. 1892 dostawić się mającego wynosi 1040 m^3 za wynagrodzeniem po cenach fiskalnych w kwocie 1870 zł. 5 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa, jakoteż wykaz ilości szutru dostawić się mającego do każdego kilometra, przejrzane być mogą w wymienionem ck. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnosić należy oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct przy dołączeniu 5 prc. wadyum z wyrażeniem oferowanych cen nietylko cyframi, ale także i literami za jeden metr sześcienny szutru z każdego szutrowiska.

Co do terminów dostawy zastrzega się że do końca stycznia każdego roku należy dostawić do każdego kilometra 6/10 części przepisanej ilości szutru, zaś do 30 czerwca każdego roku dostawa ma być w zupełności ukończoną.

Oferty mają być sporządzone na blankietach urzędowych, które zgłaszającym się oferentom przez ck. Starostwo bezpłatnie udzielone będą, lub też na równobrzmiących odpisach tychże i winne opiewać na pojedyncze szutrowiska albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi w każdym razie według pojedynczych szutrowisk a względnie przestrzeni gościńca zaopatrywanych z jednego i tegosamego szutrowiska.

Wszelkie inne oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych lub równobrzmiących odpisach tychże albo zawierające jakiekolwiek dopiski lub nie podane w terminie i do innej władzy nie będą przyjęte przez komisyę przeprowadzającą licytacyę.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 24 sierpnia 1891.

L. 3208 (5704 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniach 9 września i 30 września 1891 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia sumy 16 zł. 87 ct. na rzecz małoletnich Jakima, Fedka, Romana i Ilka Pietruszków publiczna licytacya ciała hip. lwyk. 158 ks. gr. Podlisek Iwana Pietruszki własnego.

Cona szacunkowa 54 zł.

Wadyum 5 zł. 40 ct.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Sądowa Wisznia, 30 maja 1891.

L. 8059 (5668 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano na dniu 16 września 1891 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 21 października 1891 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności pod nk. 264 w Tyśmienicy położonej dłużnika Macieja i Ma-

ryi Stępniowskich wyk. hip. l. 468 gminy kat. Tyśmienica objętej,

Wadyum wynosi 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych mogą być w tut. registraturze przejrzane.

Tyśmienica, 30 czerwca 1891.

Zl. 390. (5564 1—2)

Pferde-Licitation.

Es wird hiemit bekannt gegeben, dass am Mitwoch den 23 September 1891 auf dem Rossmarkte in Przemyśl „Targowica" ungefähr 400 Stück ausgemusterte ärarische Pferde im Licitationswege gegen sogleiche Bezahlung zur Veräusserung gelangen werden.

Falls am obgenannten Tage nicht alle Pferde verkauft werden sollten, so findet der Verkauf auch noch am 24 September 1891 statt.

Beginn Punkt 8 Uhr früh und 2 Uhr Nachmittags.

Die Ersteher sind verpflichtet die Stempelgebühr nach Scala III zu leisten.

Przemyśl, am 28 August 1891.

Verwaltungs-Commission der k. und k. Train-Division Nr. 10.

Licytacya na konie.

Niniejszem podaje się do wiadomości, że we środę 23 września 1891 na targowisku koni w Przemyślu „Targowica" odbędzie się sprzedaż około 400 sztuk wymustrowanych wojskowych koni w drodze licytacyi przy natychmiastowem spłaceniu.

W przypadku niewyprzedania wszystkich koni w dniu nadmienionym, to nastąpi ciąg dalszy tej sprzedaży 24 września 1891.

Początek punktualnie o godzinie 8mej rano i o godzinie 2 po południu.

Nabywcy tychże koni są zobowiązani należytość stemplową według III skali złożyć.

Przemyśl, dnia 28 sierpnia 1891.

Komisya zarządowa c. i k. dywizyi trenu nr. 10.

Zl. 2934. (5592 1—3)

KUNDMACHUNG.

Die k. k. Tabak-Hauptfabrik in Winniki beabsichtiget ihren Bedarf an Brennholz, Steinkohlen, Brettern, Pfosten und Stricken für die Zeit vom 1 Jänner bis 31 Dezember 1892 im Wege der öffentlichen Lizitation durch Überreichung schriftlicher Offerte, welche bis zum 6 Oktober 1891 Mittags 12 Uhr einzubringen sind, sicherzustellen.

Das Nähere ist aus der im vorhergehenden Zeitungsblatte Nr. 196 enthaltener ausführlichen Kundmachung zu ersehen.

Winniki, am 24 August 1891.

OBWIESZCZENIE.

Przy c. k. głównej fabryce tytoniu w Winnikach będą: drzewo bukowe opałowe, węgle kamienne, deski, dyle i sznury na rok 1892 w drodze pisemnych, najdalej do dnia 6 października 1891 o godzinie 12 w południe, przedłożyć się mających ofert, ubezpieczone.

Bliższe szczegóły mogą być powzięte z obwieszczenia zawartego w poprzedniej gazecie nr. 196.

Winniki, dnia 24 sierpnia 1891.

Upadłości.

L. 12491 (5713 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Wolfa Leiby Schwarzapfel nieprotokołowanego kupca w Kopyczyńcach a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. Sędziego powiatowego Marcelego Pileckiego w Kopyczyńcach a tymczasowym zarządcą masy p. adw. kraj. dr. Józefa Braun w Kopyczyńcach.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 7 września 1891 o godz. 9 przed południem przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 1 listopada 1891 bądź to bezpośrednio w Sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 30 listopada 1891 o godz. 9 z rana w biórze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Kopyczyńcach lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Kopyczyńcach zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek Komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 25 sierpnia 1891.

L. 19 (5656 3—3)

Wzywam wszystkich wierzycieli masy konkursowej Zallela Katza, aby celem powzięcia uchwały co do wysokości wynagrodzenia adwokata dr. Brandta byłego zarządcy masy na dniu 14 września 1891 o godzinie 3 po południu w biórze mojem się stawili.

Mielec, dnia 24 sierpnia 1891.

C. k. Sędzia powiatowy.
jako komisarz konkursowy.

L. 20 (5657 3—3)

Wzywam wszystkich wierzycieli masy konkursowej Zallela Katza, aby się celem powzięcia uchwały co do wynagrodzenia zarządcy masy Markusa Storcha na dniu 21 września 1891 o godz. 10 z rana w biórze mojem stawili.

Mielec, dnia 24 sierpnia 1891.

C. k. Sędzia powiatowy.
jako komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 999. (5613 2—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

A. Na posadę rzeczywistego nauczyciela przy szkole 4-klasowej mięszanej w Skale z płacą 500 zł. i ewentualnym dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł., tudzież wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci, uzdolnieni do spiewu choralnego, będą mieli pierwszeństwo.

B. Na posady młodszych nauczycieli (nauczycielek) przy 2-klasowych szkołach mięszanych w Korolówce i Mielnicy z płacą po 270 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

C. Przy szkołach 1-klasowych etatowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1) w Babińcach ad Krzywcze, 2) Chudykowcach, 3) Chudyjowcach, 4) Horoszowej, 5) Muszkatówce, 6) Muszkarowie, 7) Nowosiółce nad Zbruczem, 8) Okopach, 9) Oleksińcach, 10) Paniowcach zielonych, 11) Piszczatyńcach, 12) Skowiatynie, 13) Szerszeniowcach, 14) Tarnawce, 15) Turylczu.

D. Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1) w Babińcach ad Dźwinogród, 2) Berezance, 3) Bielowcach, 4) Boryszkowcach, 5) Burdiakowcach, 6) Dźwiniaczce, 7) Gusztynie, 8) Juriampolu, 9) Kapuścińcach, 10) Michalówce, 11) Sapohowie, 12) Strzałkowcach, 13) Podfilipiu, 14) Wierzbówce, 15) Wierzchniakowcach, 16) Wołkowcach ad Borszczów, 17) Załuczu, 18) Zielińcach.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jedną z powyższych posad, winni należycie udokumentowane i tabelą kwalifikacyjną, ewentualnie dekretem wymiaru wkładki emerytalnej, zaopatrzone podania wnieść za pośrednictwem władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Borszczowie do 15 października 1891 roku.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Borszczowie, dnia 20 sierpnia 1891.

L. 889. (5740 1—3)

Celem obsadzenia opróżnionej przez śmierć ś. p. Juliana Szemelowskiego posady c. k. notaryusza we Lwowie, rozpisujemy niniejszem konkurs po dzień 25 września 1891 wzywając kompetentów, aby swe należycie udokumentowane podania za pośrednictwem swych przełożonych władz w tymże terminie do tut. c. k. Izby notaryalnej wnieśli.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 24 sierpnia 1891.

L. 7261. (5737)

Posada adjunkta sądu krajowego we Lwowie w IX klasie rangi ze systemizowanemi należytościami jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę, lub o posadę adjunkta sądowego przy innych sądach powiatowych lub kolegialnych Galicyi wschodniej także bez oznaczenia miejsca opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do 22 września 1891 do Prezydyum Sądu krajowego we Lwowie.

Lwów, dnia 26 sierpnia 1891.

L. 32807. (5738 1—3)

Konkurs na posady:

a) pocztmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Rabce w powiecie myślenickim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 zł. z obowiązkiem przystąpienia do stowarzyszenia pensyjnego i utrzymywania ekspedytora jako drugą siłę roboczą w miesiącach lipcu i sierpniu roku każdego:

płaca pocztowa rocznych 500 zł.
płaca za telegraf . . 120 zł.
ryczałt kancelaryjny . 120 zł.
i wynagrodzenie . . . 500 zł.

za codzienne 4 razowe jazdy do dworca kolei żelaznej tamże;

b) ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Zarudziu w powiecie złoczowskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł.

z płacą rocznych . . 150 zł.
ryczałtu kancelaryjnego 40 zł.
i wynagrodzenia . . . 180 zł.

na posłańca pieszego do Zborowa i napowrót;

c) kilka posad konduktorów, listonoszy, woźnych, dozorców linii telegraficznych i ekspedyentów za kaucyą 400, 300 a względnie 200 zł., z poborami po 400 zł. i dodatkiem aktywalnym.

Podania należy wnieść o pierwsze dwie posady najpóźniej do 15, zaś o następne najpóźniej do 22 września br. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 28 sierpnia 1891.

Wyroki prasowe.

L. 16348 (5653)

C. k. Sąd krajowy karny w Krakowie jako prasowy, orzekł na podstawie §. 493 pk. iż treść zamieszczonego w nr. 16 czasopisma Dyabeł z dnia 19 sierpnia 1891 na 2 stronicy w 1 szpalcie wiersza z napisem „Nasi szlachcice" poczynającego się od słów „chcąc zrobić zadość" a kończącego słowami „niech tak nie błądzą nasi szlachcice" zawiera w sobie przedmiotową istotę występku z §. 302 uk. i rozszerzanie takowego zakazanem zostaje.

C. k. Sąd krajowy karny.

Kraków, dnia 24 sierpnia 1891.

L. 15078 (5658)

W Imeny Jeho Wełyczestwa Cisara!

C. k. Sud krajewyj dla spraw karnych u Lwowi riszył na pidstawi §§. 489 i 493 zak. kar. i §. 37 zak. pras. szczo soderżanie atykułiw umiszczenych w czysłi 105 czasopysy „Hałyckaja Ruś" z dnia 13 25 serpnia 1891 pid napysom „Iwan Naumowycz" mistyt w sobi znamena prowyny z §. 305 zak. kar. i proto usprawedływłena jest zariadżena czerez c. k. Prokuratora derżawnoho konfiskata seji czasopysy.

W slidztwije toho riszenia wzboronene jest dalsze rozpowsiednenie toho artykułu a zabranyj nakład maje buty znyszczenyj.

Lwiw, dnia 28 serpnia 1891.

Kuratele.

L. 11826 (5583 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach uznaje Wasyla Kondrackiego za marnotrawcę i ustanawia dla niego kuratorem Stefana Petyka z małnowskiej woli.

C. k. Sąd powiatowy.

Mościska, 9 stycznia 1891.

L. 14334 (5608 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach wiadomo czyni, że Włodzimierz Bobecki gospodarz ze Serednego marnotrawcą uznany został a kuratorem jego jest Hawryło Dusznik ze Serednego.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, 30 grudnia 1890.

L. 3688 (5603 2—3)

Jędrzej Sokołowski z Głogowa uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 6 sierpnia 1891 l. 6600 został jako głupkowaty pod kuratelę wzięty.

Kuratorem ustanowiony Augustyn Hliniak z Głogowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Głogów, 12 sierpnia 1891.

L. 4482 (5602 2—3)

Tanas Semenyszyn z Krasnej uznany marnotrawcą, kuratorem dlań Fedor Bojko z Krasnej ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, 25 kwietnia 1891.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6264. (5600 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Holza, że Antoni Wanaski wytoczył przeciw niemu skargę o 80 zł. w. a. z pn., na którą termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 31 sierpnia 1891 o godzinie 9 z rana wyznaczony i do zastępstwa jego w tej sprawie kurator ad actum adwokat dr. Jan Cieszyński na koszt i niebezpieczeństwo pozwanego ustanowiony został.

Rzeczą jest pozwanego na powyższym terminie stanąć, albo pełnomocnika sądowi wymienić, lub wreszcie kuratorowi dowodów dostarczyć.

Biała, dnia 13 lipca 1891.

L. 8411 (5547 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie w załatwieniu podania de pras 28 marca 1891 l. 8411 konkurencyjnego komitetu kościelnego gminy Zagórze przez wójta gminy Józefa Likusa wdraża postępowanie amortyzacyjne co do książeczki wkładkowej Towarzystwa Zaliczkowego w Chrzanowie nr. 295 na kwotę 515 zł. aw. opiewającej w dniu 7 października 1886 na konkurencyjny komitet kościelny gminy Zagórze wystawionej i wzywa każdego, kto wyżej opisaną książeczkę wkładkową w swem posiadaniu ma, aby ją w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia edyktu po raz trzeci w gazecie urzędowej okazał i przedłożył, gdyż w przeciwnym razie książeczka wyżej opisana za nieistniejącą i pozbawioną wszelkiej mocy uznaną będzie.

Kraków, dnia 12 czerwca 1891.

L. 7691. (5703 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie znajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Stefanowi Kuzyczowi, że dnia 17 lipca 1891 do l. 7691, Iwan Genik Stebleniuk pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 229 zł. 18 ct. aw. z pn. wniósł, na który termin do rozprawy sumarycznej na dzień 3 września 1891 o godzinie 9 rano wyznaczono, i że dla niego Jurka Negrycza z Berezowa niżnego kuratorem ad actum ustanowiono, wzywa się więc Stefana Kuzycza, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę tut. Sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, dnia 31 lipca 1891.

L. 3602 (5572 2—3)

Stanisławowski ck. Sąd obwodowy powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Przybyszewskiego, że na prośbę de praes 29 maja 1889 l. 6300 uchwałą tegoż Sądu obwodowego z dnia 15 czerwca 1889 l. 6300 zezwolono na wpis wykreślenia ze stanu biernego majętności „Część Zuraki" wyk. hip li 349 i majętności „Część Staruniа" wyk. hip. l. 366 prawa zastawu dla sumy 100 zł. zpn. na rzecz jeno intabulowanej i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Buczyńskiemu, przyczem wzywa go, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do ochrony jego praw potrzebną informacyę udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił.

Stanisławów, 28 marca 1891.

L. 17360. (5611 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu uwiadamia, że 18 kwietnia 1886 zmarł w Tartakowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Jeremiasz Rosenfeld i że do spadku po nim pozostałego powołani są z ustawy małoletni Chaja Ruchla 2 im., Matla i Jerl Iglowie.

Gdy miejsce pobytu tych małoletnich względnie ojca ich Icka Jgla nie jest znane, przeto wzywa się ich, by w ciągu roku od dnia pierwszego ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej do Sądu tutejszego się zgłosili i wnieśli oświadczenie co do przyjęcia powyższego spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie pertraktowany ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem, obecnie wezwanych Wigdorem Iglem.

Sokal, dnia 27 grudnia 1889.

L. 15025. (5485 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sporze Wincentego Białobrzeskiego przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Mendlowi Leschkowitzowi o uznanie prawa zastawu dla wierzytelności 70 zł. aw. z pn. na rzecz Mendla Leschkowitza, na majętności Smidowiczówka egzekucyjnie intabulowanego, z zgasłe i wyekstabulowanie takowego, ustanowił dla niewiadomego z pobytu Mendla Leschkowitza kuratorem adw. dra Juliusza Chodackiego z substytucyą adw. dra Biegańskiego.

Tarnów, dnia 13 sierpnia 1891.

L. 28486. (5597 2—3)

C. k. Sąd delegowany miejski w Krakowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Władysława Pruszkowskiego, że na pozew dra Bolesława Schwarzenberg-Czernego do praes. 27 listopada 1890 l. 41953, o 60 zł. 84 ct. wyznaczono termin na dzień 15 października 1891 o godzinie 9 rano.

Wzywa się zatem Władysława Pruszkowskiego, aby potrzebną do obrony informacyę adw. dr. Dadlezowi w Krakowie udzielił, lub innego zastępcę zamianował i sądowi to do wiadomości podał, gdyż inaczej skutki z zaniedbania wynikające sobie przypisze.

Kraków, dnia 14 sierpnia 1891.

L. 7105. (5620 2—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Mojżesza Lauba, że pod dniem 8 czerwca 1891, l. 5299, Michał i Tekla małż. Maciury wnieśli przeciw niemu pozew o uznanie ich za właścicieli, pg. 13821, 13822/1 i t. d., że w skutek tego kuratorem dla tegoż ustanowiony został adwokat dr. Gaberle, a równocześnie termin do wniesienia obrony wyznaczony został na dzień 23 września 1891 o godzinie 9 rano.

Poleca się przeto Mojżeszowi Laub, aby przed tym terminem albo tutejszemu Sądowi swego pełnomocnika wskazał, albo też kuratorowi środków do obrony dostarczył, gdyż w razie przeciwnym skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Leżajsk, dnia 12 sierpnia 1891.

L. 155 (5580 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z pobytu Jakóba Stolarczyka z Bochni, że celem doręczenia rezolucyi hipotecznej tyczącej się realności lw. 226 w Bochni kuratorem dla niego Franciszka Nikodema z Bochni ustanowiono.

Bochnia, 8 stycznia 1891.

L. 5863. (5570 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze oznajmia wierzycielom hipotecznym majętności Wysocko wyżne część tabuli krajowej w ks. dom. 60 pag. 345 na Jana Komarnickiego, spadkobiercom Bazylego Hoszowskiego, Matyldę Wysoczańską, Katarzynę Wysoczańską i Krystynę Topolnicką zapisanej, że wynagrodzenie za prawo utrzymywania jednego wyszynku w tej majętności w ilości 750 zł. 76 kr. aw. wymierzonem zostało i że w celu przyznania tego wynagrodzenia wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych, aby w terminie trzech miesięcy a mianowicie do dnia 1 listopada 1891 wierzytelności swoje tutaj zgłosili, przyczem się im oznajmia, iż niezgłaszający się przy rozprawie przekazawczej słuchanymi nie będą i będą tak uważani, jak gdyby na przekazanie swych wierzytelności do powyższego wynagrodzenia wedle pierwszeństwa hipotecznego zezwolili i że utracają prawo czynienia zarzutów przeciw ugodzie, którąby stawający interesenci zawarli, jeżeli wierzytelność ich według porządku hipotecznego została do wynagrodzenia przekazaną albo na gruncie zabezpieczoną.

Wymogi zgłoszenia są następujące:

1. dokładne wymienienie imienia i nazwiska tudzież zamieszkania zgłaszającego się lub jego pełnomocnika, zaopatrzonego w legalizowane pełnomocnictwo;

2. oznajmienie wierzytelności wymaganej tak w kapitale jak i w procentach;

3. oznajmienie pozycyi tabularnej zgłoszonej wierzytelności;

4. wymienienie zamieszkałego w tut. okręgu pełnomocnika do odbierania uchwał, jeżeli zgłaszający po za tutejszym okręgiem mieszka, inaczej bowiem uchwały przesłanemi będą pocztą ze skutkiem doręczenia do własnych rąk.

Sambor, dnia 14 lipca 1891.

L. 31306. (5586 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni z życia i miejsca pobytu niewiadomej Konstancyi Szölös Paidly względnie jej z życia i miejsca pobytu nieznanym spadkobiercom, że przeciw nim wniósł w Sądzie tutejszym Ozyasz Leib Blatt pozew de praes. 9 sierpnia 1891 l. 31306 o uznanie obowiązku Herscha Bodeka zapłacenia w zastępstwie Konstancyi Szölös Paidly kwot 177 zł. 5½ ct. i 756 zł. za zgasły i wykreślenie takowego ze stanu biernego 4/5 części realności pod l. k. 111 m. we Lwowie położonej.

Dekretacya tego pozwu doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym Konstancyi Szölös Paidly względnie jej spadkobiercom do rąk równocześnie w osobie adwokata dra Fedaka z zastępstwem adwokata dra Starczewskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Konstancyę Szölös Paidlę, względnie jej spadkobierców, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sami sobie przypiszą.

We Lwowie, dnia 14 sierpnia 1891.

L. 16378. (5655 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że Gustaw Hincinger c. k. notaryusz w Tarnobrzegu zamianowany dekretem ts. z dnia 13 sierpnia 1891 l. 15196 zastępcą Jana Martynowicza c. k. notaryusza w Rozwadowie na czas jednomiesięcznego urlopu, ostatniemu uchwałą c. k. Izby notaryalnej w Tarnowie z dnia 11 b. m. l. 484 udzielonego, urzędowanie jako zastępca z dniem 31 sierpnia 1891 rozpocząć ma.

Tarnów. dnia 27 sierpnia 1891.

L. 15316. (5654)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości że równocześnie uskutecznionym został wpis w rejestrze handlowym dla firm spółkowych, firmy Margulies et Siódmak fabryka i handel sardynkami w Tarnowie. Jawnymi spólnikami tej w dniu 9 sierpnia 1891 zawiązanej spółki są Aszer Jezajasz Siódmak kupiec w Tarnowie i Natan Margulies w Tarnowie zamieszkały. Tylko Natan Margulies uprawnionym jest do zastępywania spółki.

Tarnów, dnia 20 sierpnia 1891.

L. 30620. (5652 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Józefa Skrentkowskiego czyli Józefa Skrzentkowskiego, względnie jego również nieznanych spadkobierców lub prawonastępców, że w skutek pozwu Hipolita Sawrackiego o wykreślenie praw dzierżawnych i suboneracyi z realności 634¾ wytoczonego, kuratorem adw. dra Hahna ze zastępstwem przez adw. dra Kohna ustanowiono, że przeto jego, względnie ich rzeczą będzie, temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, w ogóle do swej obrony służące kroki poczynić i o tem Sąd zawiadomić.

We Lwowie, dnia 8 sierpnia 1891.

L. 27724. (5651 1—3)

Lwowski c. k. Sąd krajowy ustanawia w sprawie Maryi Stroka o ekstabulacyę sumy 25 zł. z pn., dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Bronisławy Trombaczewskiej, celem doręczenia jej tus. uchwały z 31 stycznia 1891, l. 3295, dozwalającej wykreślenie prawa zastawu dla wierzytelności w kwocie 25 zł. z pn., wedle poz. 29 karty C. w. h. l. 766 II dz. w stanie biernym realności lk. 831¾ we Lwowie na rzecz Bronisławy Trombaczewskiej ciężącego, tudzież celem dalszego w ogóle zastępywania jej w tej sprawie kuratorem ad actum w osobie p. adw. dra Sietnickiego z substytucyą p. adw. dra Czarnika we Lwowie i o tem rzeczoną Bronisławę Trombaczewską przez edykt niniejszy zawiadamiamy.

We Lwowie, dnia 8 sierpnia 1891.

L. 32322. (5728 1—3)

OBWIESZCZENIE.

Odnośnie do t. u. obwieszczenia z dnia 31 stycznia 1891, l. 3982, podaje się na podstawie rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 14 sierpnia b. r. l. 33271 do powszechnej wiadomości, że wedle zawiadomienia rumuńskiego zarządu poczt zakaz przywozu żyjących zwierząt do Rumunii jako posyłek pocztowych nie rozciąga się na żyjące ptaki, o ile opakowanie tych posyłek pocztowych nie jest tego rodzaju, iżby dla przewozu pocztowego trudności powstać mogły.

Lwów. dnia 26 sierpnia 1891.

KUNDMACHUNG.

Unter Bezugnahme auf die h. ä. Kundmachung vom 31 Jänner l. J., Zl. 3982, wird im Grunde Erlasses des h. Handels-Ministeriums vom 14 August 1891, Zl. 33271, zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass laut Mittheilung der rumänischen Postverwaltung das Verbot der Einfuhr lebender Thiere in Form von Fahrpostsendungen nach Rumänien sich auf lebende Vögel nicht erstreckt, soferne die Verpackung eine derartige ist, dass für die Beförderung keine Schwierigkeiten entstehen.

Lemberg, am 26 August 1891.

ОПОВѢЩЕНЄ.

Вôдносно до т. оу. оповѣщена зъ дня 31 сѣчня 1891, Ч. 3982, подаε ся на пôдставѣ розпорядженя выс. цк. Мїнїстерства торговлѣ зъ дня 14 серпня с. р., Ч. 33271, до загальной вѣдомости, що послѣ завѣдомленя румуньского заряду почтъ, заказъ привозу живучихъ звѣрятъ яко посилокъ почтовыхъ не розтягаε ся на живѣ птицѣ, о скôлько опакованьε тыхъ посилокъ не εсть того рода, щобы для перевозу почтового трудности могли повстати.

Львôвъ, дня 26 серпня 1891.

L. 4022. (5700 1—3)

Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Słuszyka, przeciw któremu Süsche Abeles wniósł w dniu 7 sierpnia 1891 do l. 4022, pozew o zapłacenie 47 zł. 91 ct. aw. z pn., na który wyznaczoną została rozprawa wedle postępowania drobiazgowego na dzień 25 września 1891 godzinę 9 przed południem, ustanawia się Jana Tuckiego z Porąb kuratorem.

Wzywa się przeto Michała Słuszyka, ażeby temuż kuratorowi informacyi udzielił lub innego zastępcę ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.

Dynów, dnia 8 sierpnia 1891.

L. 32394. (5727 1—3)

Poszukuje się na pomieszczenie c. k. urzędu pocztowego i telegraficznego w Stryju, począwszy od 1 stycznia 1892, ewentualnie od późniejszego terminu 16 do 18 obszernych pokoi, a na pomieszkanie dla naczelnika tegoż urzędu dalszych 3 do 4 pokoi z kuchnią, oprócz tego wozownię na trzy do czterech wozów, odpowiednią ilość piwnic i dość obszernego podwórza ze studnią, o ile możności w realności, którąby poczta sama zajmowała.

Mający chęć wynajęcia, zechcą swe oferty wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie do końca września br.

Lwów, dnia 27 sierpnia 1891.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów.

L. 32258. (5726 1—3)

Dyrekcya poczt i telegrafów poszukuje na pomieszczenie urzędu erarymalnego pocztowego i telegraficznego w Zaleszczykach albo osobnej realności składającej się z 10 do 12 obszernych pokoi, jednej kuchni, składów na drzewo, najmniej dwóch piwnic, szopy na 3 do 4 wozy pocztowe i podwórza ze studnią lub też wymienioną ilość lokalności w większej realności.

Mający chęć wynajęcia zechcą dotyczące swoje oferty wnieść najdalej do końca października 1891 r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 26 sierpnia 1891.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów.

L. 16594. (5725)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że kandydat notaryalny Karol Rampelt zamianowany tut. sąd. dekretem z dnia 6 sierpnia 1891, l. 14600, zastępcą Władysława Trzecieckiego c. k. notaryusza w Dąbrowy, na czas 6cio miesięcznego urlopu, udzielonego reskryptem ministerstwa sprawiedliwości z dnia 16 lipca 1891, l. 13574, urzędowanie jako zastępca z dniem 1 września 1891 rozpocząć ma.

Tarnów, dnia 29 sierpnia 1891.

L. 19415. (5729 1—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Jan Skwarczyński c. k. notaryusz w Kulikowie, w skutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 6 czerwca 1891 l. 8849, przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Nadwórnie z dniem 30 sierpnia 1891 z urzędowania w Kulikowie ustępuje a dnia 2 września 1891 urzędowanie w Nadwórnie obejmuje.

Lwów, dnia 19 sierpnia 1891.

L. 16280. (5687 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia Maurycego Ehrenfreunda, że na skargę firmy Emanuela Friedländer i spółka w Berlinie, wydany został przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej w kwocie 1000 zł. z pn., i że dla niego kuratorem adw. dra Szanzera a jego zastępcą adw. dra Chodackiego ustanowił.

Tarnów, dnia 27 sierpnia 1891.

L. 6073 (5579 1—3)

W sprawie sumarycznej Mojżesza Friedmana przeciw Mieczysławowi Albertowi o 339 zł. zpn. mianuje się dla pozwanego Mieczysława Alberta jako z miejsca pobytu niewiadomego celem zastępstwa kuratora w osobie p. Konstantego Widawskiego z Budzanowa i wzywa się pozwanego edyktem, aby temuż kuratorowi potrzebne do obrony środki dostarczył lub o obranym swoim zastępcy tut. Sąd. zawiadomił.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 4 sierpnia 1891.

L. 2760 (5568 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do publicznej wiadomości, że na dniu 9 marca 1827 zmarł w Nowym Sączu Berl Hecht. Ponieważ Sądowi nie jest wiadomem czy po przyrodniem rodzeństwie zmarłego, jako to Lippie Hechcie, Jente Ryfce, Rübbel i Meche Hechtach nie pozostali jacy potomkowie względnie spadkobiercy, przeto wzywa się wszystkich tych, koórzyby z jakiegokolwiekbądź tytułu mieli prawo do tego spadku, aby swe prawo w tut. Sądzie w przeciągu roku, od poniżej wyznaczonego dnia licząc, zgłosili i przy wykazaniu tytułu deklaracye spadkowe wnieśli, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe z tymi tylko, którzy się do spadku deklarowali przeprowadzonem i spadek im przyznany zostanie.

Nowy Sącz, 11 lipca 1891.

L. 6072 (5578 1—3)

W sprawie sumarycznej Mojżesza Friedmana przeciw Mieczysławowi Albertowi o 458 zł. z pn. mianuje się dla pozwanego Mieczysława Alberta jako z miejsca pobytu niewiadomego celem zastępstwa kuratora w osobie p. Konstantego Widawskiego z Budzanowa i wzywa się pozwanego edyktem, aby temuż kuratorowi potrzebne do obrony środki dostarczył lub o obranym swoim zastępcy tut. Sąd zawiadomił.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, 4 sierpnia 1891.

L. 3797 (5678 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W etacie służby gminnej miasta Stryja wakuje posada sekretarza z płacą roczną 1000 zł., dodatkiem aktywalnym 200 zł. prawem do trzech dodatków pięcioletnich w wysokości 10 prc. tejże płacy oraz prawem do emerytury.

Posada ta nadaną zostanie na razie prowizoryczenie.

Od kandydatów do tej posady wymaga się ukończonych studyów prawniczych ze złożonymi trzema egzaminami rządowymi, nadto aby byli obywatelami austryackimi, nieskazitelnego zachowania się pod względem moralnym i politycznym, oraz wieku niżej lat 40.

Podania co do powyższych wymogów udokumentowane należy wnosić do magistratu w Stryju do 20 września 1891.

Z Magistratu miasta

Stryj, dnia 28 sierpnia 1891.

W żeńskim wychowawczo-naukowym (ośmioklasowym) zakładzie

Maryi Zagórskiej

we Lwowie, ul. Czarnieckiego l. 12
rozpoczyna się 5362

rok szkolny dnia 4 września.

Bliższych wskazówek dotyczących umieszczenia w zakładzie stałych pensyonarek (internistek) udziela właścicielka zakładu codzień od godziny 11 do 4. — Wpisy eksternistek rozpoczną się dnia 28 sierpnia od godziny 11 rano do 6 po południu.

Dwóch studentów z dobrego domu, znajdzie uczciwe pomieszczenie i porządny wikt u bezdzietnego starszego małżeństwa. Na żądanie konwersacya niemiecka i lekcye gry na fortepianie, udzieli gospodarz nauczyciel muzyki i śpiewu. Gmach Teatralny, 5ta brama, III. piętro, drzwi nr. 70.

Własnego wyrobu

kołdry szyte

po zł. 4.50, 5, 6, 8, 10 i wyżej; materace włosienne po zł. 14—16 w każdej cenie do 30 zł. wkładki sprężynowe do łóżek, poduszki pierzanne i włosienne, sienniki itp,
poleca w największym wyborze 5070

Józef Szuster

Lwów, ul. Kopernika 7.

Wyszła co dopiero ciekawa i pouczająca książka

Podręcznik geografii ojczystej

zawierający treściwy opis ziem dawnej Polski z uwzględnieniem dzisiejszych stosunków i podziału politycznego. Dodana krótka wiadomość o Czechach i Rusinach. Ułożył Józef Chociszewski, 283 str., na pięknym papierze, 50 rycin i 8 mapek.

„Podręcznik jest napisany zajmującym stylem, a choć przeznaczony przeważnie dla ludu i młodzieży, może jednakże być pożytecznym także dla wykształconych osób, gdyż zawiera wiele nieznanych a ważnych szczegółów, mianowicie obfituje w najnowsze daty statystyczne co do ilości mieszkańców wyznań, oświaty, rolnictwa, przemysłu i handlu.

Cena jest nader umiarkowana, gdyż wynosi tylko 1 zł. za egzemplarz z oprawą. Egzemplarz z kolorowaną mapką w ozdobnej oprawie 1 zł. 50 ct. franko. Dla księgarzy rabat 5722

K. KOZŁOWSKI

Poznań, ulica Długa 8.

Najtaniej! Chiffony, Shirtingi, w sztukach i na metry sprzedaje handel

JANA RIEDLA 4353

we Lwowie. Próbki na żądanie posyłam.

Pierwsza koncesyonowana

Szkoła muzyczna L. MARKA

we Lwowie, Rynek l. 9

Nauka gry na fortepianie w trzech oddziałach od początków aż do wydoskonalenia gry. Nauka śpiewu solowego i choralnego.



Główny skład fortepianów i pianin
z najlepszych fabryk. 5723
Sprzedaż możliwa także na raty miesięczne po 15 zł.
Największa wypożyczalnia.

Przed zniesieniem wolnego portu w Tryeście importowany najlepszy francuski

Cognac

najsławniejszej marki
Mermilod de Bouzy
(trzy korony)

wysyła podpisany w oryginalnych skrzyniach po 12 a $^3/_4$ litrowych flaszek oclonych franko do wszystkich stacyj kolejowych Austro-Węgier za poprzedniem nadesłaniem lub za zaliczką kwoty 25 zł. 5383

☞ Na próbę poczta 3 jednakowe flaszki w jednym koszu za zł. 6.60, lub czterolitrową beczułkę za zł. 9.50.

F. BASILIO Junior, Tryest.

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla **c. k. urzędników państwowych** na

Uniformy i składowe części tychże

(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franko

Uniformsanstalt zur „Kriegsmedaille“

Maurycego Tiller'a & Co. c. k. dostawcy nadwornego

W Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 4

Spółka stolarzy lwowskich

we Lwowie plac Bernardyński l: 17

poleca swój istniejący od roku 1854 5676

SKŁAD MEBLI

obficie zaopatrzony w wielki wybór mebli w garniturach do salonu z drzewa dębowego, czarnego i orzechowego, kompletne urządzenie pokoi jadalnych i sypialnych, oraz **LUSTRA** w ramach orzechowych, czarnych, dębowych i złoconych.

Utrzymuje na składzie meble gięte i żelazne.

Wszelkie zamówienia w zakres stolarstwa i tapicerstwa wchodzące, przyjmuje po **cenach najprzystępniejszych**, ręcząc za spieszne, gustowne i wedle zlecenia dokładne wykonanie.

Obwieszczenie.

Wielki jarmark na konie

w Rzeszowie,

przypadający na świętego Mateusza rozpocznie się

dnia 18 września 1891 roku.

Jarmark na bydło, trzodę, wyroby krajowe, przyrządy, sprzęty rolnicze i gospodarcze, odbędzie się w poniedziałek

dnia 21 września 1891 roku.

Magistrat królewskiego wolnego miasta
Rzeszów dnia 21 sierpnia 1891.

Dr. Fechtdegen.

5736

Skład kawy



w najlepszym gatunku Ceylon i amerykańskiej

Artura Kościckiego

we Lwowie, Chorążczyzna 22.

Ceny w miejscu: 1 kilo 1 zł. 90 ct. aw.
na prowincyi: $4^3/_4$ kilo 9 zł. 60 ct. franko.

Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają, każdy sam się przekonać może, czy dostanie gdzieindziej **po tej cenie taką kawę jak moja co do jakości i smaku.**

Najlepsza kawa palona pół kilo zł. 1 ct. 20.

$^1/_8$ kilo najlepszej herbaty 75 ct. — $^1/_8$ kilo najl. okruchów ct. 50. 5

Pomada do twarzy dr. Lehmana



(sporządzona przez aptekarza p. Georgievits w Neusatz).
jest **ulubionym artykułem toaletowym znacznych kół damskich.** Przy zupełnej nieszkodliwości usuwa ta pasta **niezawodnie i najszybciej piegi, ostudy, robaki zaskórne** i wszystko to, co dla cery twarzy jest niekorzystnem.

Cena jednego tygielka zł. 1.50. 5545

Hrabina M. Esterhazy de Galantha pisze:
Konstatuję z radością, że **pomada do twarzy dra Lehmana** jest istotnie wyśmienitym środkiem, którą też każdej chętnie polecam.

We Lwowie tylko w aptece p. P. Mikolascha.

Mydło Królewskie Thridace — **Mydło Veloutine**

NIEPORÓWNANIE WYŻSZE NAD WSZELKIE INNE MYDŁA

VIOLET

poświadczone przez znakomitości lekarskie i uznane za najlepsze przez użycie od pół wieku.

MYDŁA te mają własność nadawania powłoce ciała BIAŁOŚCI, JĘDRNOŚCI i DELIKATNOŚCI

Wyroby Perfumeryjne domu

VIOLET

Fabrykant perfum 29, Boulevard des Italiens w Paryżu.

Dostać można w głównych miastach całego świata.

UNIKAĆ FAŁSZERSTW

SANTAL DE MIDY

Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta jest znacznie skuteczniejszą aniżeli *kopahu* i *kubeba*. Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu dni trzech uleczа wszelkie najdolegliwsze i najwięcéj zastarzałe rzeżączki, nie utrudzając żołądka i nie udzielając nieprzyjemnej woni urynie. — Każda Kapsułka opatrzona jest na czarno oddrukowanem nazwiskiem...... MIDY

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach. 104

We Lwowie w aptekach: pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera.

ASTMY i KATARY

leczą się przez użycie Rurek i proszku tak zwanych

FUMIGATEUR ESPIC

DUSZNOŚĆ — KASZEL — KATARY — NEWRALGIE

W Paryżu: sprzedaż hurtowa J. Espic, ul. St. Lazare, 20; we Lwowie: w aptekach PP. Mikolascha, Ruckera i Wewiórskiego; w Krakowie: w aptekach PP. Wiszniewskiego i Redyka. 1265

Wymagać podpisu jak obok na każdej rurce — Medal ... na Wystawie 1878 i na Wystawie Powszechnej 1889 r.

Nowe racyonalne postępowanie lecznicze.
Świadectwa renomowanych lekarzy.
Nieszkodliwie bez lekarstw.

Wszystkim chorym na nerwy

poleca się najusilniej wyszłą w XXI. wydaniu broszurę 2374

Romana Weissmanna

o chorobach nerwowych i paraliżach, tychże zapobieżeniu i leczeniu

Otrzymać można bezpłatnie w aptecе K. Krzyżanowskiego we Lwowie.

Czyniąc zadość życzeniu naszych P. T. Gości przyjęliśmy dla

Łazienek „DIANY“

przy ulicy Słowackiego l. 8
obok ogrodu Jezuickiego

fryzyera i operatora nagniotków

(Gotleba Dornhelma)

dla bezpłatnego użytku kąpiących się.

Ceny niezmienione.

Zarząd.

5647

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 14 pod zarządem Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.